

**Protokół Nr VII/2011
z odbytej sesji Rady Miejskiej
w dniu 20 kwietnia 2011r. o godz.14.00
w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Rzepinie**

Ad.1

Sprawy regulaminowe.

Ad.1.1

Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady Miejskiej Robert Łukaszewicz otworzył VII sesję VI kadencji Rady Miejskiej w Rzepinie. Po powitaniu radnych, burmistrza , pracowników urzędu oraz przybyłych gości oświadczył, że zgodnie z listą obecności, aktualnie w sesji uczestniczyło 15 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 radnych stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał (*lista obecności radnych i gości stanowi załącznik 1 i 2 do niniejszego protokołu*).

Ad.1.2.

Zgłoszenie uwag i poprawek do porządku obrad.

Przewodniczący poinformował, iż do porządku obrad należy wprowadzić następujące projekty uchwał:

- 5.9. w sprawie powołania Komisji Inwentaryzacyjnej Mienia Komunalnego;
- 5.10.w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie m. Rzepin;
- 5.11. w sprawie zmiany Statutu Gminy Rzepin.

Ad.1.3.

Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Robert Łukaszewicz przedstawił porządek obrad wraz z wniesionymi poprawkami.

Ponadto radny Siejkowski zgłosił, by w momencie omawiania projektu uchwały 5.6. w sprawie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym , umożliwić wypowiedź radnemu, którego sprawa dotyczy.

Więcej uwag i propozycji do porządku obrad radni nie wniesli.

Porządek obrad ze zmianami zastał przyjęty przez aklamację.

Ad.1.4.

Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Przewodniczący poinformował, iż wniesione przez radnych uwagi do protokołu zostały wprowadzone , w związku z czym przyjęcie protokołu poddał pod głosowanie.

Za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji głosowało 15 radnych – jednogłośnie.

Ad.2

Informacja o planach inwestycyjnych i rozwoju gminy.

Burmistrz Skałuba poinformował, iż realizację planowanych inwestycji uzależnia od dochodów gminy tj. ze sprzedaży mienia komunalnego, wpływów z podatków, subwencji i dotacji celowych.

Nadmienił, iż należy rozgraniczyć inwestycje realizowane z własnych środków i inwestycje realizowane ze środków unijnych z udziałem środków własnych.

Podkreślił, iż barierą w planowanych inwestycjach jest zmiana ustawy o finansach publicznych, gdyż ogranicza ona możliwość planowania przy niskich dochodach wynikających ze sprzedaży mienia komunalnego udziału procentowego realizacji inwestycji unijnych.

Zmiana ustawy o finansach publicznych nie zwalnia jednak gminę z obowiązku przygotowania niezbędnych dokumentacji umożliwiających korzystania ze środków w momencie ogłoszenia przetargu z poszczególnych działań przez Urząd Marszałkowski w oparciu o Lubuski Regionalny Program Operacyjny.

Terminy oraz ilości środków na poszczególne działania nie są jednoznacznie jeszcze sprecyzowane.

Mając na uwadze położenie Rzepina, a więc bliskość zjazdu z autostrady główny nacisk burmistrz kładzie na zapewnienie budowy II części obwodnicy Rzepina.

Zdaniem burmistrza, będzie to na pewno pozytywny argument dla przyszłych inwestorów na terenach Rzepińskiej Strefy Przemysłowej oraz terenów przyległych do obwodnicy.

Ponadto zgodnie z założeniami nowej ustawy o systemie oświaty - jest w trakcie określenia kosztów realizacji przystosowania obiektów oświatowych do przyjęcia 6-latków, co obciąży budżet gminy, gdyż wiąże się to z remontem dachu na obiekcie LO (koszt ok.400 tys.zł.)

W chwili obecnej gmina jest na etapie wykonywania przyłączy w celu uzyskania efektu ekologicznego po realizacji projektu skanalizowania Starego Miasta.

Natomiast obciążenie tego zadania będzie uwidocznione w najbliższym czasie.

Następnie przedstawił plany inwestycyjne, do których gmina przygotowuje się tj.:

- modernizacja z rozbudową ujęcia wodnego przy ul. Al. Wolności (plan złożenia wniosku o środki unijne),
- budowa świetlicy wiejskiej w Staroście, Kowalowie i Lubiechni Wielkiej (wnioski o środki unijne),
- budowa boiska sportowego w Radowie,
- rewitalizacja dolnej części Starego Miasta,
- remonty dróg osiedlowych.

Nadmienił, iż planowane inwestycje w przeciągu kadencji 2010-2014 były uzależnione od wielu czynników dochodowych gminy (tj. sprzedaż mienia gminnego, przychodu z podatków oraz dotacji celowych).

Podkreślił, że teren Gminy Rzepin to obszar o bardzo dużym stopniu zalesienia, co nie wpływa to korzystnie na przeznaczenie terenów pod inwestycje, ogranicza to możliwości dochodowe.

Brak infrastruktury melioracyjnej, wodno-kanalizacyjnej, turystycznej i drogowej to czynniki, które bezpośrednio wpływają na kondycję finansową gminy.

Jednakże są to zaniedbania dziesięcioletnie, które ściśle wiążą się z planami i polityką budżetową Państwa.

Wiele zadań obciążających budżet gminy nie pozwala na przeznaczenie tych środków na planowane inwestycje np. na utrzymanie Domu Pomocy Społecznej.

Nadmienił, iż ww. plany inwestycyjne przy sprzyjającej polityce dochodowej gminy, ustabilizowanej polityce Państwa i korzystnym podziałem środków unijnych są do zrealizowania.

Dodał, iż w przedstawionej informacji nie zostały wymienione inwestycje bieżące, ponieważ gminę bardzo dużo kosztuje utrzymanie m.in. jednostek oświatowych.

Zmiana przepisów finansowych zmniejsza możliwości korzystania z własnych środków – przeznaczając je na udział własny gminy jeśli chodzi o zabezpieczenie pozyskiwanych środków unijnych (*pisemna informacja stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu*).

Ad.3.

Sprawozdanie z realizacji programu współpracy Gminy Rzepin z organizacjami pozarządowymi za 2010r.

Burmistrz Skałuba poinformował iż na podstawie art.5a ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie Burmistrz przedkłada Radzie Miejskiej sprawozdanie z realizacji programu za 2010r.

W 2010r. na podstawie ww. ustawy ogłoszono jeden konkurs na dofinansowanie realizacji zadania pn. "Prowadzenie szkolenia i rozgrywek piłki siatkowej i koszykowej w gminie Rzepin".

Dotacje w wysokości 4000zł. pozyskało Stowarzyszenie Kultury Fizycznej „OMEGA” w Rzepinie.

W 2010r. ogłoszono pięć konkursów na dofinansowanie realizacji zadań z zakresu sportu.

Dotacje na łączną kwotę 216.000zł. pozyskały następujące stowarzyszenia:

1. Miejski Klub Sportowy „Steinpol-Ilanka” Rzepin – 109.000zł za realizację zadania pn. „Prowadzenie szkolenia i rozgrywek piłki nożnej w mieście Rzepin w roku 2010”.

2. Klub Sportowy „Zorza” Kowalów – 50.000zł. na realizację zadania pn. „Prowadzenie szkolenia i rozgrywek piłki nożnej we wsi Kowalów w roku 2010”.

3. Klub Sportowy „Zieloni” Lubiechnia Wielka – 28.000zł. na realizację zadania pn. „Prowadzenie szkolenia i rozgrywek piłki nożnej we wsi Lubiechnia Wielka w roku 2010”.

4. Klub Sportowy „Chrobry” Drzeńsko – 25.000zł. na realizację zadania pn. „Prowadzenie szkolenia i rozgrywek piłki nożnej we wsi Drzeńsko w roku 2010”.

5. Miejski Klub Sportowy „Steinpol-Ilanka” Rzepin – 4.000zł. na realizację zadania pn. „Prowadzenie szkolenia i rozgrywek podnoszenia ciężarów w gminie Rzepin w roku 2010”.

Reasumując powyższe w 2010r. pięć organizacji podjęło się realizacji zadań publicznych w tym jedna organizacja złożyła dwie oferty na poszczególne zadania).

W sumie Gmina Rzepin podpisała sześć umów z sektorem pozarządowym na dofinansowanie realizacji wybranych zadań własnych na łączną kwotę 220.000zł.

Poza pomocą finansową Gmina Rzepin udziela również wsparcia materialnego w postaci m.in. użyczenia lokalu jako siedziby dla Stowarzyszenia Seniorów Rzepińskich oraz Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych – Koło Rzepin. Udzielana jest również pomoc doradcza m.in. w zakresie możliwości pozyskania środków zewnętrznych na działalność statutową Stowarzyszeń.

Nadto Gmina Rzepin prowadząc akcje promocyjne stara się dodatkowo promować zarówno Stowarzyszenia z terenu gminy jak również wyróżniających się przedstawicieli tych Stowarzyszeń.

Dodatkowo pracownicy urzędu udzielają pomocy biurowej oraz organizacyjnej dla sprawnej realizacji podejmowanych przez członków Stowarzyszeń inicjatyw (*pisemna informacja stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu*).

Ad.4.

Sprawozdanie Burmistrza Rzepina o pracy między sesjami.

Burmistrz Skałuba poinformował, iż między sesjami odbył spotkania z:

- właścicielem obiektu socjalnego w Starkowie – omówienie warunków przejęcia budynku na cele świetlicy wiejskiej,
- dyrektorami placówek oświatowych – omówienie stanu przygotowania jednostek do przyjęcia 6-latków,
- 2-krotne spotkanie z mieszkańcami Kowalowa w sprawie budowy biogazowni – przedstawienie przez inwestora koncepcji inwestycji,
- mieszkańcami Rzepina w sprawie planowanej inwestycji pn. „Modernizacja hydroforni przy ul. Al. Wolności” – wypracowanie opinii,
- dyrektorem Energo Budu – przedstawienie zakończenia inwestycji oświetleniowej.

Ponadto były prowadzone rozmowy z przedstawicielem infrastruktury kolejowej stanu mienia z możliwością zamiany.

Wyjazd do Zielonej Góry celem omówienia spraw dot. budowy obwodnicy Rzepina.

Uczestnictwo w posiedzeniach komisji Rady Miejskiej oraz przyjmowanie interesantów (*pisemna informacja stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu*).

Ad.5.

Podjęcie uchwał w sprawie:

Ad.5.1.

zmiany uchwały budżetowej.

Skarbnik Gminy Helena Dziemidowicz poinformowała, iż nastąpiła zmiana w uchwale w związku z projektem pn. „Rolki w Kowalowie” gmina dofinansowuje to zadanie w kwocie 11.200zł.- zostanie zawarta umowa z osobą, która realizuje to zadanie po stronie niemieckiej. Poza tym jeśli chodzi o drogi – remont cząstkowy dróg – w budżecie zaplanowano na ten cel 95.000zł. w związku z tym, że zabraknie środków (zgodnie z przetargiem zadanie wynosić będzie 98.763zł.) należy dodać 4000zł., aby zadanie zostało wykonane.

Ponadto Gmina Rzepin złożyła wniosek do PUP o zatrudnienie pracowników publicznych, w związku z tym gmina podpisała umowę na 11 pracowników publicznych, którzy rozpoczną pracę od 18 kwietnia 2011r. na okres 6 miesięcy.

Urząd Pracy przeznacza 750zł/ osobę, pozostałą kwotę uzupełnia gmina.

Natomiast minimalne wynagrodzenie wynosi 1375zł. dochodzi jeszcze wysługa lat.

W związku z tym gmina musi zaplanować na ww. pracowników łącznie 52.000zł.

Pieniądze te będą zdjęte z płac pracowników urzędu.

Przewodniczący otworzył dyskusję nad uchwałą.

Głos zabrał radny M. Radzik pytając na czym polegałoby zdjęcie ww. środków, czy na wypowiedzeniu umowy o pracę pracownikom, gdyż innej możliwości nie widzi?.

Pani Skarbnik zaprzeczyła temu.

Burmistrz Skałuba zabrał głos informując, iż skoro został przyjęty wariant oszczędnościowy to gmina również planuje oszczędności na płacach.

Poza tym część pracowników deklaruje odejście, został również zwolniony pracownik – geodeta i to rodzi pewne oszczędności w podsumowaniu rocznym.

W związku z tym zaoszczędzone pieniądze są przesunięte dla pracowników, których gmina pozyska z Urzędu Pracy.

Następnie głos zabrał radny Jarosław Dudzis – nawiązując do działu 750, rozdział 75023 - podróże służbowe krajowe – jest zmiana – zaplanowano 30.000zł. na podróże służbowe krajowe (delegacje + ryczałty dla sołtysów i ryczałty dla pracowników urzędu).

Nadmienił, iż na komisjach zwrócono uwagę, że sołtysi otrzymują ryczałt w statucie jest zapis, że obecność sołtysów na sesji jest obowiązkowa, a wszyscy dobrze wiedzą jaka jest frekwencja sołtysów na sesjach.

Nawiązując do ww. działów i rozdziałów dot. ryczałtów i delegacji, minął kwartał br. i dodaje się 9.406zł. co daje kwotę ok. 40.000zł.

Pytał, czy jest możliwość, by zaoszczędzić na wyjazdach wprowadzając limit kwot, ewentualnie limit kilometrów, podając za przykład służby mundurowe, gdzie obowiązują limity i nie można ich przekroczyć?.

Burmistrz Skałuba powiedział, że limit jest określony, jeżeli chodzi o podpisanie umów z danym pracownikiem.

Poza tym nie widzi możliwości oszczędnościowych w tym rozdziale, ponieważ na początku roku trzeba było rozliczyć duży wniosek pn. „Termomodernizacja”.

W związku z tym było dość dużo wyjazdów, które wymusiło życie.

Uważa, że w porównaniu do innych lat kwota ta nie jest przerażająca. Na pewno dla osoby z zewnątrz 30.000zł. jest dużo, jednakże jest wiele spraw do załatwienia, które wiążą się z wyjazdami.

Nadmienił, że jeśli chodzi o ryczałty dla sołtysów - stwierdził, iż niejednokrotnie sołtysi dokładają do działalności swojej wsi, dlatego nie widzi pola manewru, by maksymalnie zmniejszyć.

Wyjazdy są kontrolowane przez Panią Sekretarz jak i burmistrza.

W dzisiejszych czasach nie można bardzo ograniczać wyjazdy pracownikom.

Radny Dudzis nie może zrozumieć tego, że Policja i Wojsko mają ograniczenia, a w gminie nie można ograniczyć wyjazdów, czy to oznacza, że jest łatwiejszy dostęp do pieniędzy, czy po prostu decyduje o tym właśnie burmistrz?.

Nadmienił, iż w ubiegłym roku na wyjazdy i ryczałty było zaplanowane 69.122zł., a w br. po upływie I kwartału jest wykorzystane już 30.000zł.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że jest to plan roczny.

Wobec tego radny Dudzis nie może tego zrozumieć, dlaczego się plan zmienia i w chwili obecnej dokłada się ok. 10.000zł.

Pani Skarbnik wyjaśniła, że jeśli chodzi o projekt budżetu nie było innej możliwości.

Radny Dudzis pytał, dlaczego nie można zaplanować na cały rok kwoty na wyjazdy?

Pani Skarbnik powiedziała, że nie można dlatego, że w pierwszej kolejności są planowane dochody, a następnie wydatki.

Wobec tego jeśli są gdzieś braki to tnie tam, gdzie jest nadwyżka.

Radny Dudzis w dalszym ciągu podkreślał, że służby mundurowe nie wyjeżdżają na patrole jak powinny, ze względu na ograniczenia finansowe.

Natomiast w gminie nie ma żadnych ograniczeń wyjazdowych, ale jeśli burmistrz uważa, że nie ma potrzeby wprowadzania ograniczeń, to niech tak zostanie?.

Burmistrz powiedział, że cel wyjazdu służbowego jest kontrolowany w momencie podpisywania delegacji.

Nie jest tak ,że burmistrz łatwą ręką podpisuje delegacje na samochód dla dwóch pracowników jednocześnie np. do Zielonej Góry.

Jeśli nie ma potrzeby to nikt nie wyjeżdża – po prostu wymusza to życie.

Zdaniem burmistrza pozycja ta nie powinna rzutować na uszczuplenie budżetu gminnego.

Następnie radny Siejkowski zwrócił się z pytaniem – jakie są części składowe ryczału dla sołtysa?

Pani Skarbnik wyjaśniła, że ryczał dla sołtysów wynosi 263,40zł x 10 sołtysów x 12 miesięcy to stanowi kwotę roczną 31.608zł. – uchwalona uchwałą Rady.

Następnie Przewodniczący R.Łukaszewicz pytał, czy sprawa „rolkarzy” zostanie załatwiona do końca w momencie podjęcia w dniu dzisiejszym uchwały?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że jeśli będzie podjęta uchwała , to sprawa również będzie pozytywnie załatwiona.

Wobec tego Przewodniczący zamknął dyskusję na powyższy temat.

Za podjęciem uchwały głosowało 13 radnych, 2 radnych się wstrzymało (J.Dudzis i J.Szulc).

Ad.5.2.

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru „Nad Ilanką” leżącego w sąsiedztwie ul. Moniuszki i ul. Poznańskiej w Rzepinie.

Pani E.Wiśniewska wyjaśniła, że jest to teren ograniczony ulicami Moniuszki i Poznańską , są to tereny , które pozwolą na wyznaczenie zarówno działek o funkcji mieszkaniowej jak i usługowej.

Głównym priorytetem było zainteresowanie mieszkańców i stworzenie planu miejscowego. Obok zaspokojenia potrzeb społeczności lokalnej przyczyni się to również do zwiększenia dochodów budżetu gminy.

Przewodniczący Łukaszewicz pytał, czy są to grunty tylko gminne, czy też prywatne.

Pani E.Wiśniewska wyjaśniła, że w większości jest to teren gminny.

Przewodniczący pytał nadal, czy właściciele innych gruntów nie będą zaskoczeni tą uchwałą?

Pani E.Wiśniewska wyjaśniła, że nie powinno być żadnego problemu, ponieważ koncepcja która miałaby powstać , a będzie to osiedle mieszkaniowe domków jednorodzinnych z częściowymi usługami nieuciążliwymi.

Burmistrz Skałuba dodaje, że strony będą zawiadomione o próbie utworzenia planu zagosp. przestrzennego , po podjęciu uchwały zostanie wdrożona cała procedura z tym związana, a więc wszystkie strony zostaną zawiadomione z możliwością wglądu.

Pani E.Wiśniewska dodatkowo wyjaśniła, że wszelkie zawiadomienia społeczności lokalnej będą zamieszczone zarówno w prasie , na tablicy ogłoszeń jak i w BIP.

Więcej pytań nie zgłoszono.

W związku z czym Przewodniczący zamknął dyskusję na powyższy temat.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych- jednogłośnie.

Ad.5.3.

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 910/95 poł. przy ul. Morelowej w Rzepinie.

Pani E. Wiśniewska wyjaśniła, że jest to uchwała, która została przygotowana na podst. zmiany planu, który już istniał.

Zasadność przystąpienia do sporządzenia tego planu nastąpiła na wniosek właściciela, ponieważ parametry które zostały wyznaczone w uchwale z roku 2002 nie spełniały jego oczekiwań. W związku z tym nastąpiła zasadność sporządzenia takiego planu, a zmiana planu będzie dotyczyła m.in. zmiany linii zabudowy, która została wyznaczona zarówno od frontu działki w odległości 6m jak i druga linia zabudowy z tyłu działki w odległości 20m. W związku z tym, że inwestor nie mieści się w liniach rozgraniczających stąd przedkłada się uchwałę.

Pytań nie zgłoszono.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych- jednogłośnie.

Ad.5.4.

W sprawie ustalenia opłat za świadczenia w przedszkolach publicznych prowadzonych przez Gminę Rzepin.

Pan Stefan Krawczyk wyjaśnił, iż w związku z ustawą z dnia 05.08.2010r. w sprawie zmiany ustawy o systemie oświaty zachodzi konieczność ustalenia nowych zasad pobytu dzieci w przedszkolu.

Dotychczasowe przepisy ustalone we wszystkich gminach tracą moc z dniem 30.08.2011r. stąd też przedkłada się projekt uchwały.

Projekt uchwały przekazany został do placówek przedszkolnych, który następnie został przedyskutowany i zaopiniowany przez radę rodziców w obydwu przedszkolach – opinie są pozytywne.

Nadmienił, iż wg nowych zasad rodzice płaca tylko za faktyczny pobyt dziecka w przedszkolu tzn. nie jest pobierana opłata za dni, kiedy dziecko nie przebywa w przedszkolu. Pobyt 5 godz. dziennie jest to wymiar bezpłatnego pobytu dziecka w przedszkolu. Natomiast powyżej 5 godz. z godzinie z uchwałą jest opłacane przez rodziców.

Bilans pokazany w uzasadnieniu mówi o tym, że te opłaty nie powinny się zmienić tzn. powinien być skutek neutralny dla budżetu gminy.

Dochód związany z opłatami za pobyt dziecka w przedszkolu wynosi 205 tys.zł. w skali roku. Przewodniczący R. Łukaszewicz pytał, czy jako rodzic chcąc zaoszczędzić przyprowadzi dziecko na 5 godz. do przedszkola, czy będzie musiał płacić?

Pan Stefan Krawczyk powiedział, że zgodnie z ustawą pobyt do 5 godz. dziennie jest bezpłatny.

Jak wynika gmina nie ma prawa pobierania opłat za pobyt dziecka w przedszkolu do 5 godz. dziennie.

Rodzice podpisują umowę cywilno-prawną z dyrektorem przedszkola, w której określają, że chcą, żeby dziecko przebywało do 5 godz. dziennie, czy też powyżej 5 godz.

Na tej podstawie ustalana jest opłata lub też opłaty rodzice nie ponoszą, lecz musi to być deklaracja całomiesięczna po to, żeby zorganizować pracę dzieci w przedszkolu.

Reasumując powyższe rodzice muszą zadeklarować czy chcą, aby dziecko przebywało do 5 godzin, czy powyżej 5 godzin.

Podpisanie umowy cywilno-prawnej następuje przed rozpoczęciem roku szkolnego na zasadach wzajemnie uzgodnionych.

Przewodniczący R. Łukaszewicz pytał, czy w trakcie roku będzie możliwość zmiany umowy? Pan Krawczyk wyjaśnił, że będzie można, lecz należy zachować okres wypowiedzenia np. miesięczny.

Przewodniczący Łukaszewicz powiedział, że zapewne znajdą się rodzice, którzy będą chcieli aby zmieścić pobyt dziecka w 5 godz. by móc skorzystać z przysługujących im uprawnień tzn. dziecko będzie najedzone.

Pan Krawczyk wyjaśnił, że za wyżywienie zawsze był zwrot.

Nadmienił, iż jest to zapis ustawowy i gmina musi to wypełnić.

Gmina poszła i tak w stronę jak najmniejszego skomplikowania tematu, bo znamy problemy sąsiednich przedszkoli.

Jest ustalone najprostsze rozliczenie z możliwych. Jest możliwość ustalenia godzinnego pobytu dziecka.

W naszej gminie ustalono opłatę za pobyt od 5 do 9 godzin.

Rodzic płaci za faktyczny pobyt dziecka w przedszkolu.

Jest część rodziców na tyle oszczędnych, że w sposób świadomy nie posyła dziecka do przedszkola.

Przewodniczący pytał, czy ze strony oświaty nie ma obaw, że gmina na tym będzie traciła, bądź będzie dopłacała więcej?

Pan Krawczyk wyjaśnił, że można ewentualnie ustalić wyższą opłatę.

Jednakże jak wszystkim wiadomo nastawienie rodziców jest negatywne jeśli chodzi o podniesienie choćby o 1 zł opłaty.

Dlatego tak ustalono z burmistrzem, żeby skutek dla budżetu gminy był neutralny.

Natomiast będzie czas na bilans po 4-ch miesiącach tego roku.

Uchwała będzie obowiązywała od 01.09.do końca 2011r. wówczas będzie można stwierdzić jaki będzie skutek.

Aczkolwiek Dyrektor Krawczyk nie ma obaw, ma nadzieję że skutek będzie albo żaden, albo minimalny- śladowy.

Przewodniczący zamknął dyskusję na powyższy temat.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych- jednogłośnie.

Ad.5.5

W sprawie ustalenia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli na 2011r. maksymalnej kwoty dofinansowania opłat za kształcenie pobierane przez szkoły wyższe i zakłady kształcenia nauczycieli oraz specjalności i formy kształcenia, na które dofin. jest przyznawane.

Pan Stefan Krawczyk wyjaśnił, iż jest to uchwała tylko techniczna nie zmieniająca zasad i form dot. ona usankcjonowania kwot, które są wpisane do budżetu gminy, kwot wynikających z art.70a ustawy Karta Nauczyciela, która mówi, że każda jednostka oświatowa tworzy odpis 1% od osobowego funduszu płac nauczycieli na kształcenie i doskonalenie.

Formy kształcenia wynikają z wieloletnich planów doskonalenia nauczycieli, które ustawowo są wymagane w każdej placówce oświatowej, zawierają one wachlarz możliwych form i specjalności.

Uzgodniono, że w przyszłym roku zostaną one nieco zmodyfikowane na wniosek m.in. Związku Nauczycielstwa Polskiego, ponieważ uchwała ta była opiniowana przez ZNP. Opinia jest pozytywna, lecz uzgodniono, że być może zostaną nieco zmienione specjalności kształcenia, doskonalenia oczywiście w uzgodnieniu z Paniami Dyrektorkami placówek oświatowych.

Głos zabrała radna Wodara pytając jak często i czy w całości są wykorzystywane te środki. Jeśli nie, to co dalej z tymi pieniędzmi się dzieje?

Pytała również jaka jest kolejność dofinansowania, czy każdy nauczyciel może skorzystać? Pan Stefan Krawczyk powiedział, iż jeśli chodzi o ostatnią kwestię to, przed rozpoczęciem roku szkolnego nauczyciele zgłaszają u dyrektora chęć kształcenia, doskonalenia w nowym roku szkolnym.

Jako że uchwała dotyczy roku budżetowego pieniądze są planowane po złożeniu wniosków. Jest tworzony szkolny plan i zgodnie z potrzebami szkoły dyrektor szkoły, bo on jest decydującym, ustala wysokość dofinansowania zgodnie z uchwałą.

Jeśli chodzi o poziom wykorzystania środków – odpis jest naprawdę solidny, a pieniądze niewykorzystane zostają w budżecie gminy.

Głos zabrał radny Dudzis pytając, jak jest na terenie naszej gminy, czy to jest zawsze 80%, jak mówi ustawa, czy to jest 50%, 40%, 20%?

Pan Stefan Krawczyk powiedział, że dyrektorzy starają się przyznawać pełną kwotę dofinansowania tj. 80%.

Jest to kwota, którą radni mogą dowolnie ustalić i zmienić. Zostało przyjęte 80% bo tak wychodziło, że jest to godziwe wspomaganie nauczyciela.

Natomiast gdyby tych pieniędzy niewystarczało to dyrektor sam może kwoty te podzielić zupełnie inaczej.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Wobec tego Przewodniczący zamknął dyskusję na powyższy temat.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych- jednogłośnie.

Ad.5.6.

W sprawie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym.

Pan Stefan Krawczyk wyjaśnił, iż na komisjach bardzo szczegółowo i rzetelnie prowadzono wspólnie rozmowy na temat projektu tej uchwały.

Nadmienił, iż uchwałą nr III/16/2010 z 29.12.2010r. radni zmienili schemat organizacyjny ZE-AS w Rzepinie, który stanowi załącznik nr 1 do statutu ZE-AS.

Natomiast wykonanie uchwały radni powierzyli Burmistrzowi Rzepina, a faktycznie wykonawcą jest Pan Krawczyk jako kierownik jednostki.

Rzecz polega na likwidacji stanowiska pracy gospodarza -kierownika obiektu sportowego.

W związku z art.25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym p. Krawczyk wystąpił z wnioskiem do wysokiej Rady o wyrażenie zgody, bo taka jest wymagana o rozwiązanie stosunku pracy z radnym, chodzi o Pana Jerzego Szulca.

W uzasadnieniu wyjaśnił, że nie zachodzi związek przyczynowo- skutkowy pomiędzy faktem rozwiązania stosunku pracy z radnym, a wykonywaniem mandatu radnego.

Nadmienił, iż projekt uchwały był przygotowany na przełomie listopada, grudnia 2010r. gdzie nie było mowy, że będą wybory uzupełniające czy też, że Pan Szulc będzie kandydował, czy że zostanie radnym.

Był to moment, który nie miał żadnego związku przyczynowo-skutkowego z faktem, że Pan Jerzy Szulc został radnym.

Dyrektor jest zobowiązany do wystąpienia o wyrażenia takiej zgody i prosił radnych o podjęcie uchwały zgodnej z intencją, która przyświecała wszystkim kilka miesięcy temu przy podejmowaniu uchwały o likwidacji stanowiska.

Wobec tego Przewodniczący R. Łukaszewicz zwrócił się z pytaniem do mecenasa, czy radny Szulc może brać udział w głosowaniu?

Mecenas Konieczny wyjaśnił, iż rzeczą oczywistą jest, że radny nie może brać udziału w głosowaniu w sprawie, która bezpośrednio jego dotyczy.

Następnie Przewodniczący odczytał interpretację radców prawnych, zawartą w wademekum radnego, którą otrzymał w ostatnim czasie.

Nadmienił, że sytuacja się zmieniła - wiadomo, że jest radny, który decyzją Rady może zostać zwolniony z pracy, dlatego odczyta w jaki sposób interpretują przepisy art.25 ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym:

Przepis reguluje dwie sytuacje o różnym charakterze:

Pierwsza sytuacja występuje w przypadku, gdy wyrażenie zgody na rozwiązanie stosunku pracy zależy od woli Rady, druga natomiast zachodzi, gdy podstawą rozwiązania stosunku pracy miałyby stanowić zdarzenia związane z wykonywaniem mandatu, w którym to wypadku odmowa wyrażenia zgody jest obligatoryjna.

W pierwszej sytuacji Rada ocenia, czy w zaistniałym przypadku można wypowiedzieć radnemu stosunek pracy, czy też należy odmówić zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym.

Należy przy tym zaznaczyć, że przyczyny wypowiedzenia nie mogą mieć nic wspólnego z wykonywaniem mandatu przez radnego.

Rada przed podjęciem decyzji ma obowiązek zbadać i rozstrzygnąć na sesji wszystkie okoliczności sprawy tj. sytuację pracodawcy radnego, powody okoliczności ewentualnego wypowiedzenia stosunku pracy, sytuację radnego, wpływ zwolnienia na wykonywanie mandatu przez radnego.

Po rozpatrzeniu powyższej kwestii Rada decyduje w głosowaniu, czy wyrazić zgodę, czy też jej odmówić.

Brzmienie art. 25.ust.2 ustawy o samorządzie gminnym nie pozostawia najmniejszych wątpliwości, że nadrzędnym jego celem jest ochrona stosunku pracy radnego, choćby miałyby się to odbyć kosztem uprawnień pracodawcy.

Ochrona rozciąga się przede wszystkim na wszystkie inne okoliczności wniosku pracodawcy o wyrażenie przez Radę zgody na zwolnienie pracownika.

Rada może odmówić zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym chociażby dlatego, że utrata pracy spowoduje znaczne pogorszenie się sytuacji materialnej, a to z kolei może wpłynąć niekorzystnie na sposób wykonywania przez niego mandatu.

Podsumowując Rada Gminy w trybie rozpatrywania prośby pracodawcy, po rozważeniu wszystkich wymienionych powyżej okoliczności ma zdecydować, czy w jej ocenie rozwiązanie stosunku pracy będzie właściwe, czy nie.

Rada musi swoje stanowisko uzasadnić, jednak uzasadnienie to nie podlega kontroli.

Jeżeli Rada uzasadni swoją odmowę zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym to nie może ona być kwestionowana ani przez Wojewodę, ani przez Sądy Administracyjne, ani przez Sądy Powszechne.

Nadmienił, iż powyższe jest zawarte w najnowszym wydaniu wademekum radnego, wobec tego radni mają twardy orzech do zgryzienia.

Wszystko zależy od radnych.

Jako Przewodniczący ma obowiązek chronić radnego, pomimo iż może mieć na ten temat odmienne zdanie, ale obojętnie co by się działo Przewodniczący musi stać po stronie radnego.

W związku z tym do radnych należy wybór, prosił o dyskusję na ten temat.

Głos zabrał radny Przybył pytając, czy prawdą jest, że radny podjął studia w związku z wykonywaną pracą?

Pan Krawczyk odpowiedział, że nie jest to prawdą.

Pan radny nie jest skierowany przez dyrektora, ani też dyrektor nie wyraził formalnej zgody na studiowanie. Wyraził jedynie zgodę na to, by mógł wyjeżdżać w określone dni na zajęcia, bo po ludzku nie może przeszkadzać.

Natomiast nie miał skierowania i nie było wolą dyrektora kierowanie Pana Szulca na studia o czym Pan Szulc dobrze wie.

Dyrektor umożliwia wyjazdy w piątki tzn. zwalnia nie odliczając nawet wynagrodzenia, aczkolwiek nie ma to żadnego związku z wolą dyrektora, czy brakiem takiej woli, żeby Pan Jerzy Szulc studiował.

Natomiast jeśli ma takie ambicje to dyrektor nie widzi żadnych powodów, żeby mu w tym przeszkadzać.

Następnie głos zabrał radny Siejkowski – informując, że wszystkim wiadomo, iż etat został zlikwidowany na zasadzie oszczędności, których radni szukają.

Natomiast radni nie są poinformowani, dlaczego od chwili podjęcia uchwały o likwidacji etatu nie nastąpiło jednocześnie wypowiedzenie.

Ponieważ daty są radnym nie znane, wobec tego trudno jest zająć stanowisko w tej sprawie.

Pan Krawczyk wyjaśnił, że uchwała została podjęta 29.12.2010r., która niezwłocznie została przekazana do Nadzoru Wojewody i do publikacji w Dzienniku Urzędowym Woj.

Lubuskiego.

Zwykle na publikację uchwały oczekuje się od 2-3 tygodni tym razem stało się inaczej, oczekiwano bardzo długo, prawie 2 miesiące.

W momencie borku publikacji uchwały w Dzienniku dyrektor nie mógł wykonać uchwały, gdyż warunkiem wykonania była publikacja w Dzienniku Urzędowym Woj.Lubuskiego, która następnie wchodzi w życie po 14 dniach od jej ogłoszenia. Stąd należało czekać do połowy lutego, a w późniejszym czasie Pan Szulc przeszedł na długotrwałe zwolnienie lekarskie (od połowy lutego do ok.10-15 marca).

W związku z tym dyrektor miał związane ręce przez miesiąc czasu poprzez nieobecność Pana Szulca.

Nadmienił, że informował uczciwie Pana Szulca, że nie chodzi o to, żeby kogoś w jakiś sposób zaskakiwać.

Rozmowa była uczciwa, a decyzję uzasadnił tym, że złożył wniosek o likwidację tego stanowiska pracy. Zdaniem Pana Krawczyka Pan Szulc otrzymał wyczerpującą informację.

Jednakże do dnia wyborów uzupełniających (06.03.2011r) nie mógł tego uczynić.

Natomiast kiedy Pan Szulc wrócił do pracy to z kolei nie mógł wypowiedzieć umowy z tego względu, że zgodnie z art.25 ust. 2 wymagana jest zgoda Rady.

Na pierwszej sesji w sposób uczciwy radni odłożyli projekt uchwały w tej sprawie o miesiąc później i dyrektor uszanował tę decyzję, bo był to moment nie najlepszy, by na pierwszej sesji na której był obecny radny Szulc podejmować uchwałę w jego sprawie. Stąd dopiero dziś ta uchwała staje na sesji.

Następnie głos zabrał radny Dudzis informując, iż dyrektor powoływał się na uchwałę, która została podjęta. Jak wynika z wypowiedzi dyrektora uchwała, jak gdyby zmusza radnych do tego, żeby dzisiaj podjąć kolejną uchwałę o zwolnieniu Pana Szulca. Natomiast likwidacja stanowiska pracy nie wpływa na zwolnienie pracownika, jest to tylko likwidacja stanowiska, a więc dany pracownik może pracować na innym stanowisku. Dopiero w dalszej części ewentualnie można zwolnić jeżeli nie znajdzie się stanowiska pracy dla danej osoby.

Po drugie chciałby usłyszeć od dyrektora jaki był budżet ZE-AS w 2010r. i jaki jest teraz w 2011r.

Ponadto w poprzedniej uchwale było przedstawione jakie są stanowiska pracy w ZE-AS i radni przyjęli, że takie stanowiska są, wobec tego pytał, kto jest kierowcą autobusu i kto jest opiekunem do dzieci.

Pan Krawczyk nie mógł udzielić odpowiedzi na pytanie jaki był budżet w 2010r i 2011r. ponieważ nie pamięta.

Nadmienił, iż radni ustalają budżet, mają taki sam wgląd do materiałów jak Pan Krawczyk. Na tą chwilę nie miał materiałów przy sobie i nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie.

Natomiast jeśli chodzi o pozostałe kwestie- po pierwsze – jest to likwidacja stanowiska. Pan Jerzy Szulc zajmuje konkretne stanowisko.

Pracownik jest oznaczony w zakładzie pracy swoim stanowiskiem pracy.

Jeśli to stanowisko zostało zlikwidowane to zgodnie z przepisami w konsekwencji zostaje rozwiązana umowa o pracę. Jeśli pracownik ma odpowiednie kwalifikacje i pracodawca tego chce, wówczas przesuwają pracownika na inne stanowisko.

Z tym że intencja w momencie podjęcia pierwszej uchwały była inna, nie było przesuwania pracownika, tylko zmniejszenie planu wydatków.

Po prostu miało to przynieść konkretne efekty finansowe.

Radny Dudzis powiedział, jak wynika z wypowiedzi Pana Krawczyka nie wiadomo jakie to przyniosło efekty skoro dyrektor nie wie, jaki był budżet w 2010r.

Pan Krawczyk uważa, że „Nie wie” jest za daleko posunięte – po prostu nie pamięta.

Przewodniczący Łukaszewicz w tym momencie odebrał głos radnemu Dudzisowi.

Natomiast kwestia stanowiska kierowcy i opiekuna – są to stanowiska przewidziane na wypadek, gdyby dowozy w nowym roku były przewidziane nie w takiej formie jak obecnie, tylko w formie częściowo zamkniętej wykonywanej przez pracowników ZE-AS.

W poprzednim roku był przewoźnik, który przejął kierowcę łącznie z dzierżawą autobusu stąd temat ten jest na dzisiaj martwy.

Można zlikwidować ten etat, bo on nie rodzi żadnych skutków.

Jest on o tyle zabezpieczeniem dla ZE-AS-u gdyby radni, bądź burmistrz doszedł do wniosku, że dowozy będą obsługiwane w inny sposób, to wówczas można przenieść środki, które są zabezpieczone na obsługę dowozów w innej formie na etat kierowcy i opiekuna. Jeśli chodzi o jeszcze jeden etat- etat instruktora sportu – potrzebne są pewne kwalifikacje etat jest wypełniony, jest podpisana umowa po ogłoszeniu konkursu.

Pan Dobrowolski wykonuje czynności związane z tą funkcją i zdaniem dyrektora wykonuje ją dobrze.

Współpraca układa się dobrze z Panem Henrykiem Dobrowolskim i nie widzi powodu i możliwości, żeby rozwiązać umowę.

Ponieważ z pytaniem zwrócił się sam Pan Szulc, czy ewentualnie na to stanowisko nie mógłby być on przeniesiony.

Pan Krawczyk odpowiedział - nie - bo to stanowisko jest wypełnione poprzez konkurs, zajmuje go człowiek z odpowiednimi kwalifikacjami.

Głos zabrał radny J.Dudzis- nawiązując do wymienionych stanowisk kierowcy i opiekuna do dzieci, które w poprzednim projekcie uchwały były wyszczególnione, a nie ma faktycznie zatrudnionych na etacie osób- pytał, dlaczego te stanowiska były wyszczególnione skoro nikt nie jest na nich zatrudniony.

W momencie uruchomienia tych stanowisk, zdaniem radnego należy przygotować projekt uchwały, który musi być zatwierdzony przez Radę o te dwa stanowiska więcej. Uważa, że należy tak postąpić.

Radny Dudzis był przekonany, że osoby te pracują, nikt nie poinformował, że stanowisko kierowcy i opiekuna jest wakujące.

Pan Krawczyk powiedział, że jeśli taki projekt będzie skierowany do niego, to wykona go. Potwierdza, że sugestia jest logiczna i nie ma nic przeciwko temu.

Niemniej są dwa możliwe rozwiązania, albo stanowisko to jest nie wypełnione treścią i czeka ewentualnie na sytuację, gdyby było potrzebne, albo zostanie zlikwidowane, a w pewnym momencie zostaną przywrócone dwa etaty.

Burmistrz Skałuba dodaje, że struktura organizacyjna ZE-AS-u była przedstawiana na komisjach, jakie etaty są martwe na które nie są nałożone pieniądze.

Dotyczy to dwóch etatów: kierowcy i opiekuna do dzieci.

Aczkolwiek należy podkreślić, że projekt uchwały, który ma być głosowany ma skutki również finansowe.

Nie jest tak, że uchwała zostanie podjęta na "nie" i nie będzie skutków finansowych.

Pieniądze na ten etat po podjęciu uchwały w dniu 29.12.2010r. zostały już przesunięte na inne zadania.

Konsekwencją oprócz wymiaru ludzkiego, będzie także poszukanie pieniędzy w kwocie do 50.000zł. na pokrycie tego etatu, a więc poszukanie dodatkowych środków do budżetu ZE-AS.

Następnie głos zabrała radna Wodara pytając, jakie poprzednio stanowisko zajmował Pan Szulc, co się stało z tym stanowiskiem, czy w chwili obecnej ktoś inny je zajmuje, czy może wrócić, bądź nie może wrócić do poprzedniego stanowiska

Dyrektor Krawczyk odpowiedział, że w marcu ub. roku została podjęta uchwała przez poprzednią Radę dot. utworzenia stanowiska związanego z boiskami sportowymi w związku z przekazaniem w trwały zarząd przez burmistrza całego kompleksu ZE-AS-owi.

Wówczas zaszła taka potrzeba, by zagospodarować i obsłużyć je.

Ustalono, aby jedna osoba zajmowała się tylko sprawami typowo sportowymi.

W związku z tym powstał taki, a nie inny schemat organizacyjny stanowisk związanych z boiskami sportowymi.

Natomiast Pan Jerzy Szulc wcześniej pracował w LO, gdzie doszło do likwidacji stanowiska kierownika administracyjnego.

W związku z tym Pan Szulc skorzystał z oferty podjęcia pracy na stanowisku, które zostało utworzone w 2007r. jeszcze przed rozpoczęciem pracy przez Dyrektora Krawczyka.

Stanowisko to było ds. obsługi bhp, osoba ta miałaby obsługiwać bhp w całej gminie, ds. projektów unijnych i ds. zamówień publicznych.

Nadmienił, iż był bardzo zdziwiony, że Pan Szulc takie stanowisko objął, bo sam osobiście by się w życiu nie odważył.

Jest to stanowisko wymagające bardzo wielu kompetencji i umiejętności , a żadnych z tych kompetencji nie ma Pan Jerzy Szulc, ani w dziedzinie bhp, bo trzeba mieć odpowiednie uprawnienia , ani w zakresie projektów unijnych , bo to jest ciężki kawałek chleba i trzeba być naprawdę dobrze wyszkolonym , ani też w zakresie zamówień publicznych , gdzie jest to też kawał ciężkiej roboty.

Dyrektor wcześniej radnym tłumaczył , że kompetencje i wymagania zostały przypisane na wniosek Pani Barbary Udziela.

Jednakże Pan Jerzy ich nie miał i może mu tylko współczuć, że wchodził w to nie wiedząc do końca co go czeka. Dlatego nie był w stanie wypełnić zobowiązań statutowych , bo statut mówi o zadaniach ZE-AS.

Starał się robić pewne rzeczy związane z zamówieniami publicznymi z tym , że chodziło o to , aby obsługiwać w tym zakresie wszystkie placówki oświatowe, bo tak było w Słubicach. Pan Piosik obsługiwał wszystkie placówki oświatowe i przedszkola i szkoły od „a” do „z”. Natomiast do tego trzeba mieć kwalifikacje , kompetencje i doświadczenie zawodowe.

Nadmienił , że gdyby ktoś proponował dyrektorowi to stanowisko, to też nie miałby takich kompetencji , żeby wykonywać to , co było przypisane do tego stanowiska.

Dlatego w pewnym momencie uznano, że stanowisko to jest zupełnie martwe i wykorzystując moment, że ZE-AS przejął w zarząd kompleks boisk, dyrektor zaproponował Panu Jerzemu.

Zostało podpisane porozumienie, że Pan Szulc przejdzie na kompleks boisk.

W danym momencie nikt nie wiedział na czym praca gospodarza obiektu będzie polegała.

Natomiast jeśli chodzi o stronę administracyjną, praktycznie wykonuje sam Pan Dyrektor tj. obsługa pracownika, plan instruktora boisk , zatwierdzanie, korespondenta, wnioskowanie – czynności te spoczywają na dyrektorsze i on za to odpowiada.

Pan Jerzy krótko mówiąc nie ma tam co robić już wcześniej mówił Panu Jerzemu ,dlatego nie wstydzi się powtórzyć to przed wysoką Radą.

Jest to miejsce pracy, gdzie naprawdę nieuzasadnionym jest utrzymywanie stanowiska.

W związku powyższym radna Wodara powiedziała, że z tego co zrozumiała, poprzednie stanowisko zostało zlikwidowane – tak uchwałą poprzedniej Rady stanowisko zostało zlikwidowane odpowiedział Pan Krawczyk.

Radna Wodara kontynuowała nadal – generalnie jest tak , że zatrudniając osobę pracodawca zwraca uwagę na posiadane kwalifikacje.

Jak wynika z wypowiedzi Pana Dyrektora, Pan Szulc nie był przygotowany i to jej zdaniem powinno być wzięte pod uwagę.

Po drugie na własną rękę Pan Szulc próbował podnieść swoje kwalifikacje, a dyrektor nie ma nic przeciwko temu ,nawet bez problemu zwalnia w piątek na zajęcia Pana Szulca, to co się z tym kłóci?

Pan Krawczyk wyjaśnił, iż zakres przedmiotowy tego stanowiska jest szalenie szeroki i wymaga naprawdę studiów u podstaw i studiów podyplomowych i jeszcze innych rodzajów kwalifikacji.

Dlaczego tak się stało – jeszcze raz powtórzył , gdy dyrektor obejmował swoje stanowisko Pan Jerzy również przyszedł do tego zakładu pracy od 01.09.2007r. stał się pracownikiem ZE-AS. Natomiast jak to zostało uwzględnione wcześniej za to nie może dyrektor odpowiadać.

Radna Wodara powiedziała, że Pan Dyrektor wiedział, że Pan Szulc chce podnieść swoje kwalifikacje, czy nie mógł mu w tym momencie doradzić , zasugerować jaki kierunek studiów powinien podjąć?.

Zdaniem radnej jest to też ważne , ponieważ osoba wydaje pieniądze , chce zdobyć wiedzę i na pewno wiąże to ze swoim stanowiskiem pracy ,które wykonuje i to powinno iść w parze.

Natomiast Pan Dyrektor jako osoba wykształcona , nadzorująca nad pracownikiem powinna zasugerować swojemu pracownikowi.

Pan Krawczyk powiedział, że kierunek administracyjny jest jak najbardziej wskazany, gdyż jest to stanowisko administracyjne.

Natomiast do tego stanowiska jest przypisanych jeszcze bardzo wiele innych zadań i nie czas w tym momencie jest uczyć się i zdobywać kwalifikacje na wszelkiego rodzaju po dyplomówkach itd. do tego potrzebne jest doświadczenie u boku kogoś , kto wykonuje takie rzeczy. Dzisiaj można się zastanawiać , czy lepiej byłoby , żeby podjął takie studia , czy inne. Przyjęto wtedy, że nie jest wypełniany ten etat i przez wiele lat nie mógł być wypełniany stąd była decyzja poprzedniej Rady o likwidacji tego stanowiska.

Głos zabrał radny Pych , pytając na jakim kierunku studiuje Pan Szulc?

Radny Szulc odpowiedział, że jest to administracja publiczna.

Dodając jednocześnie , iż jeśli chodzi o zamówienia publiczne - zamówieniami zajmuje się od kilku lat jeszcze pracując w ZSO w Rzepinie , przeprowadzał przetargi dot. dostaw opału do szkół.

Przeprowadził również przetarg na remont dachu w Przedszkolu Nr 3 w Rzepinie. W chwili obecnej też przeprowadza przetargi i rozpisuje pod kierownictwem Pana Krawczyka przetargi na dowozy dzieci.

Natomiast , żeby nabyć kwalifikacje trzeba jeździć na szkolenia , a na takim szkoleniu radny Szulc był tylko raz.

Następnie radny Siejkowski zabrał głos – pytając, czy jeśli doszłoby do tego , że radny Szulc miałby powrót na to stanowisko, czy w dalszym ciągu Pan Szulc byłby tam nie potrzebny?

Tak – odpowiedział Pan Krawczyk.

Ponadto głos zabrał radny Przybył – skoro Pan Dyrektor uważa, że nie ma pracy dla radnego Szulca, to może Pan Burmistrz znalazłby pracę?.

Była mowa o likwidacji etatów , być może w inny sposób wiedza radnego, który kształci się w dziedzinie administracji, zostałaby zagospodarowana.

Przewodniczący Łukaszewicz zwrócił się do radnego Szulca z pytaniem , ile lat jest związany z oświatą?

Radny Szulc odpowiedział , że ok.24 lat.

Więcej pytań nie zgłoszono, wobec tego Przewodniczący zamknął dyskusję nad uchwałą 5.6.

Przypomniał tym samym , że radny J.Szulc nie bierze udziału w głosowaniu.

Poddając jednocześnie projekt uchwały 5.6. w sprawie zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym pod głosowanie.

Ponadto Przewodniczący wyjaśnił, że jeśli radni będą głosowali „za” podjęciem uchwały w sprawie rozwiązania stosunku pracy z radnym Szulcem , to zostanie rozwiązany stosunek pracy , jeśli „przeciw” to radny Szulc będzie nadal zatrudniony.

O zabranie głosu poprosił radca prawny Pan Ryszard Konieczny , który przeprosił, że wcześniej nie zabierał głosu, a jest to ostatni moment.

Jednakże Przewodniczący przerwał głos .

Poprosił jedynie ,by poinstruował jak należy głosować.

Radca prawny wyjaśnił, iż głosowanie musi być jawne, zwykłą większością głosów i jeżeli będzie uchwała na „nie” to należy pamiętać, że ta uchwała musi być uzasadniona, czyli trzeba wiedzieć jakie kwestie podać w uzasadnieniu i to właśnie chciał przekazać radca prawny.

Za podjęciem uchwały głosowało 0 radnych; 10 radnych było przeciw (J.Dudzis, P.Jarosik, R.Konieczna, R.Łukaszewicz, J.Olesek, A.Pych, M.Radzik, T.Przybył, J.Siejkowski, A.Wodara); 4 radnych wstrzymało się (Zb.Kotulski, D.Utracki, D.Wąsowicz, A.Zator).

Radny Pych zwrócił się z wnioskiem formalnym o ogłoszenie 5 min. przerwy.

Przewodniczący ogłosił 5 min. przerwę.

Po przerwie przystąpiono do realizacji porządku obrad.

Ad.5.7.

W sprawie przeznaczenia do sprzedaży nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność gm. Rzepin.

Pan M. Moskalski wyjaśnił, iż uchwała zakłada , sprzedaż nieruchomości gminnej. Jest to działka nr 542 o pow. 295m² położona w narożniku ul. Kilińskiego z ul. Ogrodową w Rzepinie, która po podjęciu zostanie zbyta w drodze przetargu nieograniczonego.

Pytań nie zgłoszono.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych- jednogłośnie.

Ad.5.8.

W sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Przedszkola Nr 2 w Rzepinie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Józef Olesek poinformował, że w dniu 20.01.2011r. na ręce Burmistrza wpłynęła skarga Pana Daniela Podhajeckiego na Dyrektora Przedszkola Nr 2 w Rzepinie.

Skarga ta była rozpatrywana na dwóch posiedzeniach komisji , były „przesłuchane „, wszystkie strony.

Na jednym posiedzeniu Pani Dyrektor i Nauczyciel – Wychowawca oraz na osobnym posiedzeniu skarżący Pan Daniel Podhajecki.

W posiedzeniach uczestniczył również Dyrektor ZE-AS Pan Krawczyk i radca prawny Pan Konieczny.

Następnie odczytał § 1 uchwały, który brzmi:

Skargę Pana Daniela Podhajeckiego z dnia 20.01.2011r. na Dyrektora Przedszkola Nr 2 w Rzepinie uznaje się za zasadną.

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Rzepina.

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad ww. projektem uchwały.

Głos zabrała radna Konieczna pytając jakie konsekwencje poniesie Pani Dyrektor?, czy w ogóle poniesie i w jaki sposób Rada ma podejść do tematu?.

Przewodniczący Łukaszewicz wyjaśnił, iż uchwałę realizuje burmistrz , Rada nie ma żadnego wpływu na to jaki ewentualnie będzie stosunek burmistrza do uchwały.

Rada podejmuje uchwałę, która jest w sposób szczegółowy uzasadniona oraz stwierdza , czy skarga jest zasadna , czy nie .

Natomiast dalsze czynności w tej sprawie wykonuje Pan Burmistrz.

W takim razie radna prosiła Panią Dyrektor , żeby powiedziała kilka zdań na temat tej sprawy.

W związku z tym , że na sesji był obecny również Pan Podhajecki , Przewodniczący zamknął dyskusję na powyższy temat twierdząc, że nie jest to odpowiedni moment , by osoby te dyskutowały między sobą.

Zadaniem Rady jest podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi. Chyba że ewentualnie Pan Burmistrz chciałby w jakiś sposób uspokoić radną udzielając odpowiedzi na zadane pytanie.

Burmistrz Skałuba poinformował, że po podjęciu uchwały zgodnie z kompetencjami burmistrz ma prawo ukarać Panią Dyrektora.

Natomiast jaka to będzie forma – jeszcze przemyśli, gdyż są różne formy kary: upomnienia, nagana do zwolnienia włącznie.

Wypracuje stanowisko oraz formę ukarania i przekaże Pani Dyrektora.

Przewodniczący Rady dodaje, że ci radni, którzy byli w poprzedniej kadencji radnymi wiedzą, że dotychczas nie było skarg na przedszkola.

Przedszkola funkcjonowały znakomicie jest to pierwsza skarga, z którą się radni zapoznali. Stwierdzenie uzasadnienia skargi zostało przedstawione przez Komisję Rewizyjną, w związku z tym zamknął dyskusję na powyższy temat.

Za podjęciem uchwały głosowało 12 radnych (P.Jarosik, Zb.Kotulski, R.Łukaszewicz, J.Olesek, A.Pych, T.Przybył, M.Radzik, J.Siejkowski, D.Utracki, A.Wodara, D.Wąsowicz, A.Zator), 3 radnych się wstrzymało (J.Dudzis, J.Szulc, R.Konieczna).

Ad.5.9.

w sprawie zwołania komisji Inwentaryzacyjnej Mienia Komunalnego.

Pani Elżbieta Pych poinformowała, iż w związku koniecznością objęcia komunalizacją nieruchomości służących do wykonania zadań własnych gminy, które to nieruchomości nie zostały objęte procesem komunalizacji, wymagane jest powołanie komisji inwentaryzacyjnej celem zakończenia spraw komunalizacji mienia państwowego.

Komisja jest powołana do sporządzenia wykazów, kart komunalizacyjnych oraz dokumentacji niezbędnej w celu komunalizacji nieruchomości na rzecz Gminy Rzepin.

W związku z czym traci moc pięć uchwał podjętych w latach dziewięćdziesiątych.

Z pytaniem zwrócił się Przewodniczący, czy ta komisja jest stałą komisją, czy jest to komisja doraźna.

Pani Pych wyjaśniła, iż poprzednie komisje były stałe, lecz ciągle wchodziły w jej skład nowe osoby. W chwili obecnej aktualna jest tylko jedna osoba - pracownik urzędu, która nie jest w stanie przeprowadzić komunalizację.

Pan Łukaszewicz pytał, czy proces, który będzie objęty teraz tą uchwałą, w pewnym momencie się zatrzymał i czy teraz należy go wznowić?

Pani Pych wyjaśniła, że proces ten był realizowany w momencie, gdy były dwie osoby w komisji komunalizacyjnej i one mogły sporządzać karty i wnioski, które następnie były wysyłane do Urzędu Woj. w Gorzowie. W chwili obecnej została tylko jedna osoba, która nie ma możliwości wykonywania komunalizacji mienia.

Przewodniczący prosił, aby opisać bliżej zadania tej komisji.

Pani Pych wyjaśniła, że jeśli gmina przejmuje grunty od Agencji Rolnej Skarbu Państwa, grunt ten musi być skomunalizowany.

Kolejna sprawa - jest wyrok sądu, gdzie gmina musi skomunalizować grunty i budynek, w związku z czym gmina ma obowiązek z tego się wywiązać.

Pan Moskalski dodaje, że gro nieruchomości gminnych jest skomunalizowana, lecz są przypadki, że nieruchomości, które pozostawały w zasobach Skarbu Państwa, bądź były prowadzone postępowania sądowe, czy inne nie są skomunalizowane.

Wobec tego z mocy ustawy należy je skomunalizować, są to sporadyczne przypadki niemniej musi być powołana komisja, by przeprowadzić te czynności.

Przykładem jest sklep w Lubiechni Wielkiej, czy sklep w Drzeńsku, który musi być skomunalizowany.

Przewodniczący rozumie , że komisja jest powołana uchwałą Rady i przestaje działać w momencie zakończenia prac.
Więcej pytań nie zgłoszono.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych- jednogłośnie.

Ad.5.10.

w sprawie nadania nazwy ulicy na terenie m. Rzepin.

Pani E.Pych wyjaśniła, że w związku z powstaniem nowej zabudowy na zapleczu ul. Kolejowej zaistniała potrzeba rozwiązania komunikacyjnego wspomnianego terenu między ul. Słowackiego , a ul. H.Sawickiej.

Na komisjach padły propozycje , aby nadać nazwę ul. Krótka.

W związku z tym nadaje się działce nr 101/1 o pow. 0,5810 ha położonej w Rzepinie nazwę ulica Krótka.

Radny Dudzis pytał , czy to będzie ulica za torami , które prowadzą do Osna jadąc w kierunku Drzeńska i od strony ul. Słowackiego i ul.H.Sawickiej będzie początek i koniec – tak potwierdziła Pani Pych.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych- jednogłośnie.

Ad.5.11.

w sprawie zmiany Statutu Gminy Rzepin.

Burmistrz poprosił o zreferowanie uchwały radcę prawnego.

Mecenas Konieczny wyjaśnił, że uchwała w sprawie zmiany Statutu Gminy została podyktowana faktem , iż od.01.01.2011r.weszły w życie kolejne przepisy ustawy z 2009r. o finansach publicznych m.in. przepis art.270 ,który stanowi, że Komisja Rewizyjna przedstawia organowi stanowiącemu j.s.t. w terminie do dnia 15 czerwca roku następującego po roku budżetowym wniosek w sprawie absolutorium dla zarządu.

Wyjaśnił, iż przez wyraz „Zarząd” należy również rozumieć burmistrza, wójta.

Do tej pory w Statucie Gminy obowiązywał § 103 ust.4 zawierający zapis „ ocenę wykonania budżetu gminy za rok ubiegły oraz wniosek w sprawie absolutorium komisja składa w terminie do końca marca”.

Zapis ten stał się formalnie sprzeczny z zapisem ustawy i należałoby go ujednolicić i wprowadzić taki sam termin jak w ustawie. Stąd został przygotowany projekt uchwały w sprawie zmiany Statutu Gminy Rzepin.

Zmiana ma charakter formalny, porządkujący. Stąd w imieniu burmistrza prosił o podjęcie ww. uchwały.

Głos zabrał radny Jarosik pytając co dokładnie się zmienia w Statucie.

Pan Konieczny powiedział, że § 103 ust.4 statutu zawierający zapis „ ocenę wykonania budżetu gminy za rok ubiegły oraz wniosek w sprawie absolutorium komisja składa w terminie do końca marca” – **zmienia się termin” do 15 czerwca”**.

Zapis ten stał się formalnie sprzeczny.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Za podjęciem uchwały głosowało 15 radnych- jednogłośnie.

Ad.6.

Interpelacje , wnioski, zapytania i sprawy różne.

W tym punkcie Przewodniczący poinformował, iż radni otrzymali sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gminie Rzepin za 2010r. oraz sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomani na lata 2010-2013 dla Gminy Rzepin za rok 2010.

Nadmienił, iż jest taki wymóg, aby na sesji radni zostali poinformowani o tym, że ww. sprawozdania otrzymali, celem przeanalizowania i zapoznania się z realizacją ww. programów.

Następnie głos zabrał Wiceprzewodniczący Dudzis, który odczytał pismo, które wpłynęło na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej i Burmistrza Rzepina od Pana Grzegorza Musolfa: W związku z faktem, iż przepisy wprowadzają w roku 2012 obowiązek szkolny dla dzieci 6-letnich, zwracam się z zapytaniem, czy Rada Miejska i Burmistrz Rzepina podjęli działania lub jakie zaplanowano w celu przystosowania tutejszej Szkoły Podstawowej do przyjęcia dodatkowej liczby maluchów (ok. 90 osób z rocznika 2006).

Pytanie jest bardzo zasadne i konieczne, gdyż już w chwili obecnej w Szkole Podstawowej brak jest dostatecznej ilości izb dla zapewnienia prawidłowej nauki wszystkich, obecnie tam uczęszczających dzieci, tzn. nie wszystkie klasy (grupy dzieci) mają przydzieloną własną klasę i każdą lekcję, nawet ze swoim wychowawcą muszą odbywać w innych pomieszczeniach.

We wrześniu 2012 roku, gdy obowiązkiem szkolnym zostaną objęte dzieci z rocznika 2005 i 2006 do szkoły dojdzie dodatkowa grupa małych dzieci, z których utworzone zostanie 6-7 klas, to bez pojęcia konkretnych działań, dzieci tym bardziej nie będą miały gdzie się podziać.

Za niedopuszczalne i kompletnie nieodpowiedzialne uznaję nieoficjalne wypowiedzi, że „wygospodaruje się dla nich jakieś pomieszczenia na strychu”, „jakoś się przemęczą” albo „będą przychodzić na drugą zmianę

Biorąc pod uwagę fakt, iż warunki socjalne i zakres opieki nad dziećmi 6-letnimi w szkole w roku 2012 nie powinny być gorsze od warunków jakie obecnie zapewnione są ich rówieśnikom w przedszkolach koniecznym jest dobre przygotowanie się władz gminy i szkoły do tego trudnego obowiązku.

Dziecko w przedszkolu ma zapewnioną 8-godzinną opiekę wychowawcy i opiekuna w grupie maksymalnie 25 osobowej, w tym czasie spożywa trzy posiłki, ma dostęp do toalety, łazienki i szatni. Do dyspozycji wychowawców i ich dzieci jest ogrodzony i odpowiednio wyposażony plac zabaw.

W jedynej miejskiej szkole na dzień dzisiejszy nie ma niestety:

- stołówki, która zapewniłaby ciepłe posiłki
- szatni - wszystkie dzieci przez cały dzień noszą obuwie zewnętrzne, co zimą jest bardzo niekomfortowe, dzieciaki klas 4-6 każdą lekcję mają w innym gabinecie i przenoszą ze sobą ciężkie tornistry, pomoce naukowe, strój sportowy i kurtki.
- świetlicy, w której dzieci mogą być objęte pełną opieką w godzinach 6.30-15.30

Sala gimnastyczna jest natomiast mała i już w chwili obecnej w sezonie jesień -zima trudno zapewnić warunki do ćwiczeń dla wszystkich dzieci uczęszczających do szkoły. Dla poprawnego rozwoju fizycznego dzieci zajęcia z Wychowania Fizycznego powinny odbywać się codziennie, 6-latki również mają prawo do ruchu i trzeba im stworzyć warunki do ćwiczeń i zabawy.

Kolejną bolączką jest bezpieczeństwo maluchów w szkole i na boisku szkolnym. Biorąc pod uwagę tzw. „czarny scenariusz” - sala dziecka będzie zlokalizowana na 2 piętrze, toalety są dostępne tylko na parterze i piętrze a przerwy lekcyjne dla wszystkich dzieci będą w tym samym czasie, to trudno sobie wyobrazić bezpieczne poruszanie się tak małego dziecka po korytarzu szkolnym czy klatce schodowej. W chwili obecnej pomimo wysiłku dyżurujących wychowawców nikt nie jest w stanie zapanować nad chaosem panującym podczas przerw zarówno na korytarzach jak i na boisku szkolnym. A jak mają sobie poradzić 6-letnie maluchy we wrześniu 2012?

Bez odpowiedniego przygotowania organizacyjnego, poprawy warunków bezpieczeństwa na terenie szkoły jak i przygotowania kadry nauczycielskiej, sytuacja taka zapewne będzie wielokrotnie wywoływać różnego rodzaju urazy fizyczne (a zapewne i psychiczne) u tych najmłodszych (6 i 7 -letnich dzieci), które ze spokojnego przedszkola zostaną nagle wtłoczone do przeludnionej „dżungli”.

Także za bezsensowne i szkodliwe należy uznać pomysły wysyłania tych dzieci na „drugą zmianę”, co zapewne potwierdzą zarówno przedstawiciele kuratorium, jak i sanepidu.

Pragnę podkreślić, że problem ciasnoty w Szkole Podstawowej będzie dotyczył nie tylko dzieci z rocznika 2005 i 2006, które obowiązek szkolny rozpoczną w 2012 roku ale wszystkich dzieci, które uczęszczać będą do szkoły w czasie wrzesień 2012 - czerwiec 2018 (tj. począwszy od rocznika 2000- obecnie kl. IV aż do rocznika 2011, który w 2017 będzie w pierwszej klasie). Dbanie o los dzieci to obowiązek wszystkich dorosłych, nie tylko rodziców uczniów Szkoły Podstawowej nr 1 w Rzepinie.

Tym samym, zwracam się do Państwa z konkretnymi zapytaniami:

- Czy zostały podjęte już jakiekolwiek kroki w tym zakresie?
- Jakie są plany przygotowania szkoły do przyjęcia dzieci z rocznika 2005 i 2006?
Czy uwzględnione są w planach budżetowych na przyszły i następne lata stosowne środki na wykonanie niezbędnych adaptacji pomieszczeń (sal odpowiednio dużych do ilości dzieci w grupie, z oświetleniem według wymaganych norm - zarówno sztucznym jak i naturalnym, wyposażonych w niezbędne meble i pomoce naukowe?
- Czy są plany i pieniądze na dostosowanie warunków funkcjonowania szkoły wg obecnie obowiązujących przepisów z zachowaniem norm i zasad bezpieczeństwa (np. modernizacja oświetlenia w klasach, szatnia, szafki dla dzieci)?
- Czy dzieci 6-letnie będą objęte pełną opieką wychowawcy w godzinach pracy rodziców, tj. od 6.30 do 16.30 Czy będą miały zapewnione wyżywienie, tak jak to ma miejsce obecnie w przedszkolach lub w szkołach większych miast?

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 8 kwietnia 2011 r. poruszające kwestię warunków nauki w Szkole Podstawowej nr 1 w Rzepinie ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień, związanych z zabezpieczeniem bazy lokalowej dla dzieci 6-letnich pragnę Pana poinformować, że zarówno ja, jak i podlegli mi pracownicy, oraz radni Rady Miejskiej, wykazują podobną do Pana troskę i przywiązują podobną wagę do problemów, wynikających z obowiązku zapewnienia dzieciom wkraczającym w szkolne mury właściwych warunków nauki i pobytu w szkole. Zmiany ustawowe, dotyczące obniżenia wieku, w którym rozpoczyna się obowiązek szkolny dziecka, nie zostały w należyty sposób skonsultowane przez ustawodawcę z zainteresowanymi, nie zostały

również w jakikolwiek sposób wsparte w sensie finansowym i materialnym. Chcąc w należyty sposób sprostać temu zadaniu poczuwam się do obowiązku wysłuchania wszystkich propozycji i uwag, także sformułowanych przez Pana, prowadzących do rozwiązań, z jednej strony - dobrych dla dzieci i satysfakcjonujących rodziców, z drugiej strony - uwzględniających istniejące realia, możliwości finansowe Gminy i bazę lokalową placówek oświatowych. Mam nadzieję, że pomimo bardzo jednostronnej narracji przedstawionej w Pana piśmie, jest Pan skłonny zauważyć ogrom zmian dokonanych w ciągu ostatnich 3-4 lat w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Rzepin. Dotyczą one poprawy bazy materialnej placówek oświatowych jak i bazy sportowej przy szkołach, co przekłada się na stopniową poprawę warunków do nauki i wysokie wyniki naszych uczniów w sprawdzianach po szkole podstawowej, oraz egzaminach gimnazjalnych i maturalnych.

Pyta Pan o plany, pisząc o zasłyszanych pomysłach i propozycjach, uznając je za „niedopuszczalne i kompletnie nieodpowiedzialne”. Wyrażam wiarę, że nie odmawia Pan innym prawa do przedstawienia własnych przemyśleń i sugestii. Prawie każdy z nas, ja również, ma swoje dzieci czy też wnuki, w wieku przedszkolnym lub szkolnym. Wydaje mi się, że każdy kto zabiera głos w tej dyskusji, choćby z tego prostego powodu stara się wnieść coś pozytywnego i konstruktywnego, służącego optymalnemu rozwiązaniu problemu o którym Pan pisze. Pragnę Pana w tym miejscu poinformować, że podjąłem wstępną decyzję o rozpoczęciu działań, prowadzących do przeniesienia nauczania uczniów Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego z budynku ZSO od strony ul. Słubickiej, do budynku głównego Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Planuję, że obiekt ten stanowić będzie bazę nauczania zintegrowanego, w tym przede wszystkim - dla dzieci klas pierwszych. Takie rozwiązanie będzie możliwe po uprzednim wykonaniu remontu dachu w budynku ZSO, co jest konieczne w przypadku przeznaczenia do celów dydaktycznych górnego piętra obiektu (pomieszczenia poddaszowe). W najbliższych dniach planowane jest wyłonienie wykonawcy dokumentacji technicznej i kosztorysowej, przeprowadzenie remontu możliwe będzie jeszcze w bieżącym roku kalendarzowym. Kolejnym etapem, zaplanowanym na I półrocze 2012 roku, będzie wykonanie gruntownego remontu dolnej kondygnacji budynku opuszczonego przez Zespół Szkół Ogólnokształcących. Wszystkie pomieszczenia adoptowane zostaną na potrzeby uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej, wyremontowane i przystosowane zostaną do potrzeb dzieci 6-letnich toalety, korytarze, oraz oświetlenie w obiekcie. Cały segment (kondygnacja) wydzielony będzie z całości budynku ściankami działowymi z oddzielnym wejściem. Takie rozwiązanie, uwzględniając uwarunkowania, o których pisałem wcześniej, wydaje się być najbardziej racjonalne i korzystne dla dzieci. Odpowiadając na Pana pytanie, dotyczące poprawy warunków funkcjonowania Szkoły Podstawowej nr 1 pragnę wyjaśnić,

że istnieje przyjęty w 2008 roku plan działań, który zakłada wykonanie prac o których Pan pisze do 2014 roku. Jednakże wszelkie wydatki z tym związane uzależnione są ściśle od sytuacji finansowej Gminy (w tym, od zakresu podejmowanych innych zadań inwestycyjnych i remontowych na terenie miasta i terenów wiejskich). W odpowiedzi na inne Pana pytanie informuję, że czas pracy świetlicy szkolnej w Szkole Podstawowej nr 1 określany jest każdorazowo na kolejny rok szkolny i wynika z rzeczywistych potrzeb rodziców i wychowanków, o czym stanowi statut szkoły, uchwalony przy współudziale rodziców. Stołówka szkolna, prowadzona w budynku internatu Zespołu Szkół Ogólnokształcących, obsługuje od wielu lat zarówno uczniów ZSO, jak i Szkoły Podstawowej nr 1 w Rzepinie i Zespołu Szkół w Kowalowie. Uczniowie pod okiem nauczycieli mogą spożywać obiady jednodaniowe lub dwudaniowe.

Na zakończenie pragnę jeszcze raz mocno podkreślić i zapewnić, że zarówno podlegli mi pracownicy odpowiedzialni bezpośrednio lub pośrednio za sprawy oświaty, jak również ściśle współpracujący ze mną w tej sprawie radni Rady Miejskiej w Rzepinie na czele z jej Przewodniczącym dołożymy wszelkich starań, by należycie przygotować bazę na przyjęcie w roku szkolnym 2012/2013 dzieci 6- letnich. Liczę także bardzo na mądrą i konstruktywną współpracę ze wszystkimi, którym sprawy oświaty są szczególnie bliskie.

Następnie głos zabrał radny Wąsowicz – w ubiegłym roku mieszkańcy bloków 37 i 39 przy ul. Dworcowej zostali zapoznani z koncepcją zagospodarowania terenu wokół tych bloków. Koncepcja ta przewidywała m.in. budowę parkingu , placu zabaw oraz nasadzenia zieleni , pytał , czy były protesty ze strony mieszkańców jeśli nie, to kiedy inwestycja zostanie zrealizowana?.

Radny A. Pych zgłosił, że u zbiegu ul. Moniuszki i Poznańskiej jest skwer , na którym zostały zamontowane dwa kosze , jest to plac przeznaczony do gry w kosza. Zwrócił się w imieniu swoim i mieszkańców o ustawienie 1, 2 ławek (które stanowiłyby początek modernizacji zabudowy tego skweru). Ponieważ jest to miejsce , gdzie dużo osób udaje się na jezioro , tym bardziej , że zbliża się sezon, dlatego mieszkańcy proszą o ustawie ławek , by w tym miejscu mogli odpocząć.

Po drugie na „Orliku” będą się odbywały wszelkiego rodzaju imprezy, dojazd do parkingu jest ładny, został wyasfaltowany . Natomiast wygląd budynku nr 26 przy ul. Waliki Młodych, nie przysparza aplauzu gminie. Należałoby zamontować bramę lub zasłonić w jakiś sposób podwórko.

Po trzecie- burmistrz poinformował radnych o inwestycjach , które będą realizowane w br. Natomiast nie wspomniał nic o Starym Mieście, które nie przysparza gminie splendoru, jak wszystkim wiadomo budowa kanalizacji wstrzymywała wszelkie prace na Starówce. Zwrócił również uwagę, że w programie wyborczym burmistrza i radnych były założenia, by poprawić wizerunek Starówki tzn. przeprowadzić Rewitalizację Starówki. Był opracowany plan , podany również do Internetu. Pytał , co na dzień dzisiejszy dzieje się z tym planem?. Na pewno za wykonanie planu gmina musiała zapłacić, wobec tego pytał, czy plan ten leży na dnie szuflady w biurku, czy będzie realizowany?.

Ponadto nawiązując do przedłożonego sprawozdania burmistrza - chciałby się dowiedzieć jakie planuje się zamiany pomiędzy PKP , a Gminą?

Następnie głos zabrał radny Radzik pytając i jednocześnie prosząc - w związku z bardzo nasilonym ruchem drogowym w Kowalowie, który ciągle wzrasta , a na pewno będzie jeszcze bardziej wzmożony w momencie oddania obwodnicy Ośna. Ruch ten przebiega obok szkoły w Kowalowie – ruch ten odbywa się w czterech kierunkach świata , a więc jest duży. Ulice: Słubicka, Starkowska i Rzepińska przebiegają przy samej szkole, po drugiej stronie ul. Słubickiej nie ma żadnego chodnika i możliwości przejścia. Jest to droga Wojewódzka, która łączy się z drogą Powiatową tam również nie ma , ani kawałka chodnika i nie ma przejścia na drugą stronę. Prosił , żeby rozpocząć działania administracyjne w tym kierunku. Nadmienił, iż Komisja Bezpieczeństwa planuje udać się w to miejsce , by ocenić sytuację (część dróg komisja już objechała) .

W związku z czym nasuwa się następujące rozwiązanie:

1. Zwrócić się do Zarządu Dróg Woj.o wykonanie ronda, które zmniejszyłoby ruch w Kowalowie, ponieważ pojazdy z ogromną prędkością pędzą do Słubic. Ludzie jadą do pracy na bazar, wracają z pracy z za granicy i jadą do pracy za granicę.
2. Nadmienił , że ruch pojazdów ciężarowych jest też duży , w związku z tym należałoby wykonać pasy i wybudować krótkie odcinki chodników, a w następnej kolejności wybudować rondo.
3. Przy ul. Rzepińskiej w Kowalowie jest ogromna dziura w drodze , a podczas opadów jest kałuża, tam przyjeżdżają autobusy przywożące dzieci , przykro by było każdemu z rodziców , żeby dziecko wysiadające z autobusu zostało ochlapane błotem.
4. Żeby rozwiązać przy okazji , gdy zostanie oddana obwodnica również problem skrzyżowania Radów- Serbów – Ośno- jest to bardzo niebezpieczne skrzyżowanie. Należałoby też pomyśleć nad jakimś rozwiązaniem, tym bardziej, że w tej okolicy jest bardzo wzmożony ruch z uwagi na CPN , który funkcjonuje. W chwili obecnej powstał również Dom Weselny , więc ruch się jeszcze zwiększy i w niedalekiej odległości jest kościół.

Nadmienił, iż w niedzielę w niespełna 1,5 godziny przejechało ponad 70 TIR-ów. Jednakże należy zaznaczyć , że ruch taki nie jest ciągły.

Ruch ten jest wzmożony w piątki, gdy ludzie wracają z pracy z Niemiec, gdy wracają z pracy między godz.16-17 oraz rano kiedy ludzie jadą do pracy. W okresie letnim będzie jeszcze inaczej.

Kolejna sprawa , którą poruszył radny Radzik to – remont przystanku autobusowego , ponieważ jest w bardzo złym stanie technicznym i estetycznym.

Zadał również pytanie do realizacji inwestycji, które burmistrz przedstawił – chodzi o budowę świetlic, pytał jaka będzie kolejność budowy tych świetlic.

Swego czasu w pierwszej kolejności był wymieniany Kowalów i Staroścín, natomiast całkowicie pominięto wieś Starków.

W chwili obecnej pojawiła się Lubiechnia Wielka i od jakiegoś czasu często się przewija.

Zdaniem radnego Lubiechnia Wielka powinna być w następnej kolejności.

Radny uważa, iż należy realizować palny wcześniej zamierzone.

Pytał – w jakiej kolejności będzie brana budowa świetlic i dlaczego został pominięty Starków ?

Następnie radny Olesek prosił w imieniu mieszkańców Starego Miasta i nie tylko o uporządkowanie terenu za przystaniem autobusowym przy ul. Inwalidów Wojennych - jest to teren gminny.

W chwili obecnej leży tam hałda gruzu i fruwią śmieci, a więc nie wygląda to ładnie, tym bardziej, że obok jest chodnik prowadzący do kościoła, a zbliżają się Święta Wielkanocne i Komunia Św. naszych dzieci.

Ponadto radna Wodara - w imieniu mieszkańców oś. H. Sawickiej prosiła, aby na skwerku przed blokami uzupełnić deski w ławkach. Konstrukcje się zachowały, lecz brakuje z różnego powodu desek.

Prosiła aby uzupełnić ponieważ mieszkańcy chętnie tam odpoczywają.

Kolejna sprawa- dojazd do przedszkola nr 3 na ul. H. Sawickiej – za garażami w drodze są duże dziury, mieszkańcy interweniują, ponieważ jest ciężko dojechać do garaży, w związku z czym prosiła żeby coś z tym zrobić.

Kolejna sprawa – studzienki – na skrzyżowaniu ul. H. Sawickiej z ul. Północną jest jedna studzienka, która notorycznie jest zapchana. W kierunku Lubiechni jest też studzienka, która jest również niedrożna, bowiem non stop jest tam olbrzymia kałuża.

Zgłosiła jeszcze jedną sprawę – co prawda już wcześniej radna prosiła o ograniczenie ruchu na ul. H. Sawickiej, ponieważ jest to bardzo ruchliwa ulica, a w chwili obecnej młodzież rozpoczęła jazdę na motorach.

Z tego co radnej wiadomo było już jakieś zdarzenie.

W niedalekiej odległości znajduje się plac zabaw, w związku z czym rodzice bardzo proszą, żeby w jakiś sposób odgrodzić plac zabaw od strony jezdni, gdyż jest tam bardzo niebezpiecznie.

Kolejna sprawa kontenery na śmieci przy cmentarzu – jak widać nie przysparzają estetyki, ani miłego wyglądu, są one nagminnie przepełnione. Prosiła, by zwrócić uwagę i zainteresować w tej kwestii.

Ponadto poruszyła temat „Lasków”, które zdaniem radnej można by przeobrazić w parki, z których korzystaliby mieszkańcy Rzepina.

Rozmawiała z Nadleśniczym Panem Witoldem Bocheńskim, który nie stawia przeszkód, a wręcz podejmuje temat.

Las przy ul. Zielonej należy do Lasów Państwowych z tego co radnej wiadomo, nadleśniczy zamierza wystąpić z pismem do Lasów Państwowych, żeby las ten przeszedł na własność gminy, bądź też przekazać w użyczenie.

Jeśli by do takiego faktu doszło – pytała jaka jest wizualizacja mieszkańców tego miejsca?

Może należałoby wystąpić z propozycją do mieszkańców jak oni by widzieli to miejsce, co chcieliby tam utworzyć, czy miejsce na ognisko, czy miejsce do grillowania, czy ścianki wspinaczkowe, czy plac zabaw. Interpretacja jest dowolna.

Po drugie – żeby Lasek przy ul. H. Sawickiej , również przeobrazić w park z tym ,że inicjatywa jest mniejsza bez wizualizacji , bowiem na tym terenie jest planowana w dalszej perspektywie obwodnica drogowa w związku z dostosowaniem prędkości linii kolejowej do 220km/h.

Radny P. Jarosik – poruszył temat wejścia- dojścia do różnych instytucji i sklepów dla osób niepełnosprawnych.

Dochodzą głosy , że do wielu instytucji w Rzepinie osobom niepełnosprawnym trudno jest się dostać .

Prosił, żeby zrobić monitoring , zlecić podległym służbom , żeby monitorowali sytuację w urzędach , sklepach i w prywatnych podmiotach , żeby sprawę zbadać i zdać z tego sprawozdanie jakie są możliwości przeciwdziałania temu.

Kolejna sprawa – radny wsłuchiwał się uważnie w przedstawiony przez burmistrza plan inwestycyjny na br. i zwrócił uwagę na :

- remont dachu – wcześniej remont miał wynosić 300.000zł. w chwili obecnej mówi się o 500.000zł.

Poza tym są wykonywane przyłącza do kanalizacji na Starym Mieście ,planuje się również remont dróg , kolektor , boiska, modernizacja Starego Miasta , budowa świetlic.

Natomiast jaki jest budżet gminy wszyscy wiemy – nasuwa się więc pytanie za co zostaną wykonane te inwestycje i skąd gmina weźmie pieniądze na ten cel?

Ponadto radny odniósł się do odpowiedzi jaką otrzymał na złożony wniosek , dotyczący promocji terenów inwestycyjnych . Prosił o szerszą odpowiedź tzn. o podanie konkretnych działań (banery, środki skierowane na ten cel , udział w targach ,rozreklamowanie tego) – zdaniem radnego inwestycje będą, jeśli będzie informacja o nich.

Natomiast nic nie zostało wspomniane o przystosowaniu budynku dla dzieci 6-letnich, skąd znajdują się pieniądze na ten cel i jaka to będzie skala?

Obwodnica Rzepina -Burmistrz wspomniał , że był w Zarządzie Woj. pytał jak wygląda sytuacja z budową obwodnicy? - jest to też podstawa do inwestycji.

Ponadto prosił o dostarczenie listy dłużników mieszkań komunalnych , stopień egzekucji oraz listę umorzeń z uwzględnieniem skali umorzenia.

Następnie głos zabrała radna Konieczna , która w imieniu swoim i mieszkańców os. Leśnego pytała, czy i kiedy zostaną dokończone małe uliczki, które nie mają odpowiedniej nawierzchni tj. ul.Wrzosowa, Kasztanowa, Jagodowa, Dębowa i jeszcze parę innych.

Mieszkańcy pytają dlaczego te ulice nie są dokończone ,a np. na osiedlach które powstały później są zrobione chodniki i drogi.

Nawiązała również do kontenerów na śmieci znajdujące się przy wejściu na cmentarz - wrażenie jest okropne – stojący kontener praktycznie wita idący kondukt pogrzebowy, na prawdę widok jest okropny. Pytała , czy byłaby możliwość przesunąć w miejsce mniej widoczne, żeby bezpośrednio nie rzucały się w oczy osobom udającym się na cmentarz.

Radny Siejkowski pytał, kiedy ewentualnie można by uzyskać ścinki z autostrady ,by móc zagospodarować je na poprawę dróg w Starkowie.

Natomiast radny Szulc poruszył problem dzikiego wysypiska na ul. H. Sawickiej – jest tam wywożony gruz , piasek itd. Ludzie tam mieszkający skarżą się , że mieszkają na wysypisku śmieci.

Chcieliby uzyskać odpowiedź jak długo to będzie jeszcze wywożone i czy jest możliwość wyrównania terenu.

Poruszył także problem mieszkańców ul. Ośniańskiej – dzieci idące do szkoły zmuszone są iść drogą, co zagraża ich bezpieczeństwu, gdyż ruch jest tam bardzo duży. W związku z czym mieszkańcy proszą o wykonanie kawałka chodnika, lub też o wyrównanie pobocza. Pytał również, czy można egzekwować w jakiś sposób od mieszkańców utrzymanie czystości na terenach, które dzierżawią od gminy np. między ul. Kolejową, a ul. 1 Maja – na rogu – jest wysypisko śmieci.

O godz. 16.40 obrady opuścił radny Marek Radzik.

Następnie radny Utracki zgłosił sprawę dot. skweru u zbiegu ul. Dworcowej i Al. Wolności, ponieważ Pan Krzysztof Filipowicz zauważył, że elementy służące do nawadniania wysuwają się w związku z czym prosił, żeby zabezpieczyć je przed kradzieżą.

Nawiązał również do wypowiedzi radnej Koniecznej – na oś. Leśnym jest kilka ulic ślepych, a dojazd do nich jest naprawdę ciężki m.in. ul. Kasztanowa, Dębowa, Poziomkowa, Jagodowa, Kwiatowa - budowy zakończone, a drogi są nadal nie zrobione.

Poruszył także problem braku śmietników na ulicach miasta, zbliża się wiosna, w związku z tym prosił żeby dostawić m.in. na ul. Ośniańskiej od strony lasku, bo tam jest najwięcej śmieci.

Ponadto podziękował burmistrzowi za ustawienie pojemników do segregacji śmieci przy ul. Dworcowej oraz prosił, aby w jakiś sposób dopilnować, żeby wjazd od strony banku nie był zastawiany, żeby na wiosnę namalować linie.

Podziękował także wszystkim uczestnikom akcji, która odbyła się w ubiegłą sobotę pn. „Las całkiem blisko nas”, gdzie zebrano kilkanaście worków śmieci w lasku przy ul. H. Sawickiej. Osobiste podziękowanie skierował do radnego Pycha, który również wziął udział w tej akcji.

Głos zabrał radny Dudzis – poinformował, iż ponownie odbędzie się Konkurs Gmina w Kwiatkach – na najładniejszą posesję w gminie, jest to już V Edycja tego konkursu.

Prosił o rozpropagowanie wśród znajomych, aby zgłaszały się do ww. konkursu.

Ponadto zgłosił, iż uczniowie i nauczyciele sygnalizują, aby na terenie szkoły postawić wiatę na rowery, gdyż co raz więcej osób jeździ rowerami i taka wiatka zdałaby egzamin.

Radny sprawdził w Internecie jaki jest koszt - jest to koszt rzędu od 4-5 tys. zł. jednakże jest to solidna konstrukcja z zadaszeniem i jest miejsce na ok. 20 rowerów.

Jak wiadomo na terenie szkoły nie ma czegoś takiego, wobec tego jeśli byłaby taka możliwość - prosił, żeby zainstalować taką wiatę.

Kolejna sprawa - chodzi o komisję statutową, ponieważ ze składu komisji wypadły dwie osoby, w związku z tym należałoby o te dwie osoby uzupełnić skład.

Dlatego jeśli są chętni radni do pracy w komisji statutowej, żeby zgłosili swój akces.

Ponadto sugerował, aby zmienić kierunek przejścia konduktu pogrzebowego tzn., żeby nie szedł tuż obok bloków tylko 50 m dalej ul. Słowackiego i skręcał w miejscu jak się zaczyna ogrodzenie cmentarza. Wówczas ominie całkowicie bloki i plac zabaw. Prosił, aby sprawę przeanalizować i sprawdzić jakie są możliwości.

Radny Dudzis zdaje sobie sprawę z tego, że należałoby zebrać ziemię (jest skarpa) i przystosować teren. Uważa, iż pomysł jest dobry, ponieważ kondukt pogrzebowy przeszedłby w ciszy, zadumie i spokoju.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady pytając, jakie przedsięwzięcia zostały podjęte jeśli chodzi o doprowadzenie kanalizacji i wody do Gajca (strefa przemysłowa).

Czy będzie wykonywany nowy projekt, bo z tego co mu wiadomo był wykonany już wcześniej przez Pana Bartosika, czy można ewentualnie go wykorzystać?. Prosił Pana Burmistrza o odpowiedź.

Poinformował również , iż mieszkanka budynku przy ul. Kościuszki 13 zgłosiła problem. Niedawno wyremontowała mieszkanie. Natomiast samochody jadące przez Rzepin powodują wstrząsy budynku, bo w drodze są duże dziury.

Wstrząsy powodują, że ściany zaczęły pękać, w związku z tym remont poszedł na marne. Pytał , kiedy zostanie naprawiona droga i czy zestawy ciężarowe muszą tą drogą się przemieszczać.

Prosił o udzielenie odpowiedzi dla mieszkańców budynku nr 13 przy ul. Kościuszki.

Ponieważ mieszkańcy zgłosili problem do urzędu , lecz nie było reakcji ze strony urzędników, prosił o pisemną informację.

Kolejna sprawa – oświetlenie na Orliku – czy jest taka potrzeba, a być może tak nakazują przepisy, by ten obiekt był oświetlany do godz. 1, 2 w nocy, a nawet do rana.

Pytał czy jest możliwość , żeby to oświetlenie wyłączać bądź przygaszać, żeby w taki sposób można było zaoszczędzić na energii.

Wyłączać światło, lub wprowadzić system uruchamiania oświetlenia w momencie kiedy osoby korzystają z obiektu w godzinach ,gdy jest ciemno.

Ponownie głos zabrał radny Szulc informując, iż oświetlenie na Orliku jest czasowe , ono włącza i wyłącza się samo. Jedna lampa świeci na boisku trawiastym i jedna lampa świeci na ogólnym. Natomiast w razie potrzeby osoba odpowiedzialna za te sprawy w godzinach popołudniowych włącza lampy.

Tak poza tym one są wyłączane i włączają się tylko te, które zapalają się automatycznie.

Pan Przewodniczący powiedział, że być może jest błąd techniczny, prosił aby sprawdzić o co chodzi , gdyż mimo wszystko w godzinach nocnych obiekt jest oświetlony.

Ad.7.

Odpowiedzi na zgłoszone interpelacje, wnioski, zapytania i sprawy różne.

Na wstępie Burmistrz Skałuba ustosunkował się do pisma Pana Musolfa – stwierdził, iż temat ten musiał wyjść od osób, które wyraziły swoje stanowisko , które wzbudziło również pewne kontrowersje wśród rodziców, mających posłać dzieci 6-letnie do szkoły.

Nadmienił , iż jest wiele znaków zapytania jeśli chodzi o opiekę nad dziećmi , stąd obawy rodziców.

Pokreślić jednak należy, iż były wszelkiego rodzaju propozycje np. adaptacja strychu SP Nr 1 , w przedszkolu nr 2 zagosp. piwnic oraz koncepcja zagospodarowania obiektów przy ZE-AS. Zdaniem Burmistrza jest to koncepcja trafna , ponieważ wszystko będzie w jednym budynku.

Po wykonaniu remontu dachu na LO , młodzież zostanie wyprowadzona z obiektu przy ZE-AS, a pomieszczenia te będą stanowić wyodrębnione lokale na przyjęcie dzieci 6-letnich. Zdaniem burmistrza należy spokojnie podchodzić do każdego tematu i niepotrzebne są sytuacje, gdzie rodzice pełni obaw przychodzą do Burmistrza i do radnych prosząc o wyjaśnienie.

Ponieważ ich zdaniem istnieje zagrożenie wynikające z posłania dziecka do szkoły i że gmina nie jest wydolna do przygotowania obiektów do przyjęcia dzieci 6-letnich.

Temat jest konsultowany z dyrektorami jednostek oświatowych jak również był poruszany na Komisji Oświaty. Nie jest tak , że nic w tej materii burmistrz nie robi.

Gmina musi spełnić pewne wymogi przy przyjęciu 6-latków do szkoły , które niniejszym są czynione. Aczkolwiek wymaga to nakładów finansowych.

Nadmienił, iż w przedstawionej wersji planów inwestycyjnych, burmistrz uwzględnił sytuację związaną z remontem dachu na LO, co ma wpływ bezpośrednio na zagospodarowanie tych obiektów.

Dlatego młodzież musi opuścić pomieszczenia przy ZE-AS – przechodząc na górne piętra budynku LO.

Pierwotnie wstępna kwota wynosiła ponad 200 tys. zł. następnie doszły elementy narzucone przez Straż Pożarną, gdzie wymagane jest zamontowanie tzw. okien przeciw dymowych.

Dlatego na chwilę obecną trudno burmistrzowi powiedzieć jaka będzie końcowa kwota.

Pojawiła się dodatkowa kwota 100 tys.zł. – co daje 300tys.zł. Poza tym jest uwzględniony remont pomieszczeń, które byłyby bazą dla 6-latków, co stanowi kwotę 400 – 500 tys.zł. na tą chwilę trudno jest ocenić burmistrzowi. Jednakże informuje radnych o skali problemu. Przy tej okazji planuje się zainstalowanie drzwi przeciwpożarowych w internacie przy obiektach kuchennych.

Burmistrz przygotowuje informacyjnie radnych do sytuacji, która nas wszystkich w niedługim nastanie.

Natomiast odpowiadając na pytanie radnego Wąsowicza – rzeczywiście koncepcja taka była i jest aktualna. Niemniej jednak są inne jakby ważniejsze problemy.

Mianowicie- pracownikami robót publicznych zostanie dokończony wjazd do bloku nr 35 przy ul. Dworcowej i zostanie wykonany kawałek chodnika między blokiem nr 37.

Natomiast jeśli chodzi o protesty mieszkańców związanych z budową placu zabaw, na chwilę obecną burmistrz nie potrafił odpowiedzieć. Po sesji zasięgnie informacji i udzieli odpowiedzi radnemu.

Jeśli chodzi o samą koncepcję nie było żadnych protestów, bo to miałoby upiększyć tą część Rzepina.

Jeśli chodzi o skwer u zbiegu ul. Moniuszki- Poznańska – burmistrz stwierdził, że nie powinno być finansowej bariery, żeby wstawić 1 ławkę.

Natomiast dojazd do Orlika - niestety część posesji jest własnością prywatną.

ZAMK administruje tylko tym budynkiem. Jeśli jest Wspólnota Mieszkaniowa to jest wymagana Uchwała Rady.

Nikt nie wyłoży pieniędzy gminnych na remont prywatnej posesji.

Taka sama sytuacja w przyszłości będzie z zagospodarowaniem (promenada na ul.Nadrzecznej) równoległej ściany budynków gospodarczych, które nie przysparzają chluby bo są to komórki nie otynkowane i nie stanowiące całości ściany – jest to brzydka abstrakcja. Podkreślił, że są to problemy, ale jeden wycinek nie poprawi wizerunku całości. Jak wiemy Orlik jest piękny, lecz gmina sam tego nie robi bez braku wizji mieszkańców i nakładów. Niemniej jednak zwrócił się do Dyrektora Boberskiego, aby spróbował podejść do tematu, by w jakiś sposób rozwiązać go.

Jeżeli chodzi o rewitalizację Starego Miasta- wstępnie na dzień dzisiejszy została wstrzymana z uwagi na to, że nie ukazały się środki z budżetu UE do rozdziału.

Niemniej burmistrz nie zapomina – aczkolwiek będą trudności i praktycznie jest to nie do przejścia.

Dyrektor Boberski na dzień dzisiejszy jest po odbytych spotkaniach z mieszkańcami bądź też w trakcie spotkań, gdzie nie ma pełnej zgody do realizację tego zadania.

Mianowice do wyłożenia własnych pieniędzy na poprawę estetyki zewnętrznej budynków. Taka sama sytuacja jest z przyłączem do kanalizacji.

Nadmienił, że na pewno nie prześpi tematu.

Zmiana organizacji łącznej z rewitalizacją samej płaszczyzny kosztować będzie zgodnie z ofertą ok. 100 tys. zł., które należy znaleźć w budżecie gminy.

Jeżeli udałoby się wygospodarować te środki to burmistrz podejmuje temat rewitalizacji Starego Miasta.

Potwierdził, że w programie wyborczym przedstawiał taką potrzebę rewitalizacji Starego Miasta.

Niemniej jednak jest to czasochłonne i przy tych inwestycjach, które planuje się zrealizować będzie ciężko.

Dla gminy kluczowymi inwestycjami są sprawy wodociągowe i kanalizacyjne.

Jeśli chodzi o zamianę terenów między stronami PKP, a Gminą- były inwestycje prowadzone na terenie gm. Rzepin przy modernizacji linii kolejowej E 20 tj. Poznań-Berlin. W tym momencie inwestor - PKP wszedł na tereny gminne – jest to przedział czasowy 1998-2020r.

Od tego momentu trwają rozmowy związane z zamianą gruntów m.in. dotyczy uregulowania sytuacji ul. Mieszka I, budynku PKP przy ul. Celnej w Rzepinie, który stoi na gruncie gminnym oraz regulacja gruntu na stacji PKP w Kowalowie.

Natomiast jeśli chodzi o końcowe wyliczenie między stronami będzie ono wynikało z kosztorysu, które przygotuje PKP (wstępnie uzgodniono, by nie dopłacać do tego interesu).

Jeśli chodzi o pytania radnego Radzika – rzeczywiście jest problem, burmistrz poruszał temat związany z bezpieczeństwem i natężeniem ruchu w Kowalowie i nie tylko również dot. Serbowa i Sułowa.

W momencie oddania obwodnicy Ośna ruch ten się jeszcze bardziej nasili.

Poza tym minusem w Kowalowie jest to, że podczas zamknięcia przejazdu kolejowego będzie podobna sytuacja jak w Rzepinie.

Problemy te w Zarządzie Dróg Woj. zostały poddane pod rozważę. Niemniej jednak padło stwierdzenie, że na dzień dzisiejszy nie ma środków nawet na sprzątanie ulic.

Zapewnienia dyrektora w momencie zagospodarowania terenu wokół ZS w Kowalowie były takie, żeby przesunąć przy budowie boisk ogrodzenie do planowanej w przyszłości realizacji zatoczki, która stwarzała by większe bezpieczeństwo przy dostarczaniu dzieci do szkoły.

Niemniej jednak temat ten z uwagi na brak środków finansowych upadł.

Z wiedzy jaką posiada burmistrz wszystkie środki zostały skierowane na inwestycje drogowe, które są dostosowywane do EURO 2012.

Obiecał, że zostanie wystosowane kolejne pismo, informujące o dużym zagrożeniu bezpieczeństwa, wynikającego z nasilenia ruchu na ulicach Kowalowa jak również w miejscowości Serbów i Sułów.

Jeśli chodzi o temat poruszony przez radnego Oleska – burmistrz po prostu przeoczył ten temat. Na pewno do Świąt zostanie teren uporządkowany.

Sprawa radnej Wodary - jeśli chodzi o uzupełnienie ławek – burmistrz oczekiwał do momentu pozyskania ludzi z Urzędu Pracy.

Prawdę mówiąc do tego czasu nie ma kim wykonać jakichkolwiek prac, jest tylko Pan Hen. Temat został przyjęty.

Jeśli chodzi o Przedszkole- po wykonaniu prac przy bloku nr 35 ul. Dworcowej pracownicy przejdą do wykonania zgodnie z projektem drogi dojazdowej od strony ul. Sienkiewicza . Jeśli chodzi o dziury w grodzie przy garażach -rzeczywiście tak jest , lecz należy sprawdzić czyj jest to teren ,jeżeli gminy to na pewno przy okazji pozyskania wysiewek z autostrady grunt zostanie wyrównany.

Niemniej jednak gmina dąży do tego , żeby główny dojazd do przedszkola był od strony Sienkiewicza.

Nadmienił, iż podejmuje temat.

Jeśli chodzi o studzienki - temat został przyjęty i w miarę możliwości będzie zlecenie do spółki EKO celem przeczyszczenia.

Jeśli chodzi o ogrodzenie placu zabaw – taka sama sytuacja jest na Oś. Leśnym , jednakże jeśli środki fin. pozwolą ,to burmistrz ma na uwadze ogrodzenia Kastoramowskie, które są w miarę trwałe , tanie i nadające się właśnie na ogrodzenia boisk i placów zabaw.

Kontenery przy cmentarzu – burmistrz przyznał , że niefortunne jest to miejsce , lecz należy się liczyć z tym , że kontenery są opróżniane przez wozy specjalistyczne , a więc muszą mieć one miejsce do nawracania itp.

Natomiast jeśli chodzi o przepełnione kontenery – ile razy by nie były wypróżniane to i tak są ciągle zapełnione.

Jednakże można zwiększyć częstotliwość wywozu , lecz należy się liczyć z dodatkowymi kosztami.

Jeżeli chodzi o Laski – burmistrz z tego miejsca złożył podziękowanie dla radnego Utrackiego za podjętą akcję sprzątania.

Do sprzątania włączyło się także Nadleśnictwo.

Akcją koordynował zastępca Burmistrza Pan Wojciech Skwarek. Zdaniem Burmistrza wypadło to bardzo ładnie , lecz trzeba to , co jakiś czas powtarzać.

Przykładem jest jezioro.

Niedawno było wysprzątane , a w chwili obecnej trzeba ponownie wrócić do tematu.

Niestety pewna część mieszkańców zaśmieca jezioro, bo zdaniem burmistrza z zewnątrz nikt tego nie robi.

Jeśli chodzi o Lasek przy ul. Zielonej- proces przejęcia w użyczenie lasu był kontynuowany, z nagminną uporczywością . W chwili obecnej ponownie gmina wystąpi z pismem.

Na dzień dzisiejszy gmina nie może „wkroczyć” do tego lasu , bo nie jest własnością gminy, a więc nie można nic ustalić i nic wyciąć. Natomiast zgoda w tej materii

Nadleśniczego Bocheńskiego i przychylne spojrzenie jest od samego początku.

Nadleśniczy był „za” przekazaniem lasu gminie , tym bardziej , że z tyłu lasu znajduje się amfiteatr i boisko, które są obiektami gminnymi.

Burmistrz uważa , że powinno to być uregulowane w postaci infrastruktury turystycznej w związku z tym zostanie wystosowane pismo.

Jeśli to pismo zaakceptuje Zarząd Lasów Państwowych w formie nawet użyczenia

10- letniego wówczas burmistrz podejmuje temat z organizacją np. ścieżki rowerowej, czy ciągów pieszych.

Jeżeli chodzi o Lasek przy ul. H.Sawickiej zlecenie na wykonanie prac pielęgnacyjnych zostało wydane , w zamian za odzysk drzewa. Jednakże dla części mieszkańców, to się nie podoba.

Niewiadomo dlaczego - jest to na zasadzie takiej, że z części terenu korzystali nieodpłatnie , a tu ktoś wchodzi do lasu i zaczyna wycinać drzewa - od razu jest afera.

Burmistrz wyjaśnił, iż jest to pielęgnacja całego lasu , a więc wycinanie krzaków.

Większej inwestycji nie będzie w tym miejscu , gdyż teren jest przeznaczony pod inwestycję budowy ronda drogowego, które będzie współgrało z inwestycją kolejową.

Jeśli chodzi o stwierdzenie radnego Jarosika dot. dogodnych podejść dla osób niepełnosprawnych w naszej gminie.

Burmistrz wyjaśnił, iż przy budowie nowych inwestycji projektant narzuca od razu budowę podjazdu, gdyż takie są wymogi. Natomiast , czy można narzucić na istniejący już obiekt – raczej chyba nie – trudno burmistrzowi powiedzieć.

Podał przykład - prowadzona inwestycja w budynku byłego Żłobka wymagała od gminy budowy windy. Winda jest również na Poczcie i w MDK.

Chyba ,że stary obiekt wymagałby większego remontu, który musiałby mieć pozwolenie na budowę , wtedy na pewno – tak.

Zostanie to sprawdzone i radny Jarosik będzie powiadomiony.

Niemniej jednak burmistrz uważa, że nie wymusi na podmiotach prywatnych , bo jest to nie możliwe, natomiast na instytucjach państwowych narzuca ustawa.

Dodaje, iż inwestycja taka jest bardzo droga, bo z tego co pamięta sam wózek dla Policji kosztował ponad 100 tys.zł.

Radny Jarosik dodaje, że chodzi mu o zamontowanie zwykłych poręczy nie koniecznie musi być to winda. Po prostu wykonanie tego, co jest możliwe.

Burmistrz powiedział, że będzie rozmawiał z przedstawicielami nadzoru budowlanego jakie możliwości ma burmistrz , czy może narzucić budowę podjazdu i jak może egzekwować.

Ponadto poinformował, że nie przestawił w swojej informacji już zaakceptowanych inwestycji, które mają być realizowane , tym bardziej że realizacja jakichkolwiek inwestycji jest odzwierciedlona w budżecie.

Przedstawił jedynie plan i przygotowanie danych inwestycji do realizacji w momencie kiedy będzie m.in. w LRPO odpowiednie działanie z nałożeniem pieniędzy.

Nie stwierdził, że będzie modernizacja hydroforni - na dzień dzisiejszy jest przygotowywany projekt.

Natomiast skąd pieniądze się znajdą – z dochodów gminy m.in. z podatków, ze sprzedaży mienia komunalnego.

Poza tym należy wprowadzić oszczędności na danych jednostkach i tu burmistrz widzi możliwości.

Żle by się stało, by nie skorzystać z puli pieniędzy z Programu Rozwoju Obszarów

Wiejskich na budowę świetlic, stąd są przygotowania do budowy świetlicy w Staroście.

Wniosek został złożony na świetlice w Kowalowie i gmina oczekuje na rozstrzygnięcie. Plac zabaw na ul.H. Sawickiej tak samo został złożony wniosek jako projekt unijny.

Jeżeli przejdzie etap klasyfikacji w Urzędzie Marszałkowskim to będzie realizowany.

Nad tym skąd pozyskać pieniądze trzeba będzie się zastanowić. Najprawdopodobniej gdzieś będą cięcia lub też zostanie fikcyjnie zwiększona sprzedaż mienia komunalnego.

Faktycznie jest tak , że zmiana ustawy o finansach publicznych zabrania przeprowadzenia jakichkolwiek inwestycji.

Gmina musi mieć jednoznaczne dochody ze sprzedaży , albo wydatki bieżące muszą być pokryte z dochodów.

Na dzień dzisiejszy burmistrz sam nie wie skąd wziąć pieniądze – życie to podyktuje.

Burmistrz podejrzewa, że jeżeli będzie okazja , to będzie robił wszystko, by znaleźć pieniądze na inwestycje.

Jest też zagadką skąd wziąć pieniądze na remont dachu na LO.

Nadmienił, iż z Ministerstwa Oświaty gmina nie otrzymała ani „1” na zagospodarowanie obiektu na przyjęcie dzieci 6-letnich i nie otrzyma .

Ustawodawca stworzył ustawę , a gminy muszą się dostosować.

Natomiast rodzice nie pójdą do Min. Oświaty , lecz przyjdą z pretensjami do burmistrza , a następnie pójdą do Pani Dyrektor.

Nawiązał do sugestii przedstawionych w piśmie Pana Musolfa – one są dobre , rodzic dba o dobro dziecka.

Reasumując powyższe , jeśli pojawi się szansa skorzystania ze środków UE na inwestycje , to na pewno będą musiały się znaleźć środki fin. w budżecie gminy, oczywiście kosztem czegoś innego.

Podobna sytuacja jest z dachem na LO , gmina musi znaleźć środki , bo w tym momencie budynek ulega dewastacji(była robiona termomodernizacja) , po drugie- nie ma pomieszczeń na przyjęcie dzieci 6-sześcioletnich.

Sprawa obwodnicy Rzepina- burmistrz był obecny na spotkaniu w sprawie obwodnicy , żeby z różnych stron szły sygnały w postaci potrzeby budowy tej obwodnicy.

Nawet w momencie zakończenia A2 burmistrz udowadnia wszem i wobec , że jest taka potrzeba i taki wymóg , o jest to traktowane w razie „W” jako droga alternatywna wyjazdu na granicę Państwa.

Zapewnienie jest – jest też potwierdzone wpisem do inwestycji Woj. Lubuskiego począwszy od roku 2012 , gdzie jest pozwolenie na budowę, zostały przekazane grunty dla Województwa , co prawda nie są jeszcze odkupione od Lasów Państwowych.

Niemniej jednak przekazane są do Województwa, a więc idzie wszystko normalnym tokiem.

Gmina jest uzależniona od głównego wykonawcy, a głównym wykonawcą będzie Zarząd Dróg Woj.

Wobec powyższego gmina oczekuje na efekt realizacji samego zadania.

Stan egzekucji – zwrócił się do Dyrektora Boberskiego , by przygotował informację.

Jeśli chodzi o sprawy związane z promocją gminy- Gmina uczestniczyła w targach w Poznaniu ze swoimi materiałami.

Poza tym z wniosku unijnego przeznaczone są pieniądze na gadżety , które promują gminę.

Inna promocja – szkoły robią konkursy, bądź jadą zawodniczy na mecz – wówczas otrzymują się nasze gadżety , które w danym miejscu promują naszą gminę.

Nadmienił również, iż jeśli chodzi o zakłady pracy - 476 osób jest zarejestrowanych jako osoby bezrobotne, z tego 1/3 jest fikcyjnymi osobami bezrobotnymi.

Nie jest to kadra niezbędna do otwarcia zakładu.

Gmina może opierać się na małych inwestycjach tj. obsługa ruchu.

Poza tym jest kryzys inwestorzy oczekują.

Burmistrz nie może przeznaczyć np. 50 tys. zł. na promocję Gminy, mając na uwadze nieuregulowane sprawy ściekowe, przeciekający dach na szkole.

Burmistrz uważa, że gmina jest promowana na dobrym poziomie, korzysta z okazji, gdzie promuje się województwo tam też gmina uczestniczy.

Zostanie przygotowane sprawozdanie.

Jeśli chodzi o drogi – jest już ekipa, która zaczyna od ul. Dworcowej, a następnie przejdzie dalej.

Burmistrz ma na uwadze część dróg do zrobienia na oś. Leśnym. Natomiast nie podejmie się remontu niektórych dróg, bo one wymagają profesjonalizmu.

Drobne uliczki w miarę możliwości będzie się starać, by zostały zrobione.

Gmina otrzyma żrątki asfaltowe, z których na pewno gmina skorzysta.

Część żrątek jest gromadzona przy oczyszczalni.

Nadmienił, iż Gminę to też kosztuje, bo płaci za transport, lecz jest to tak dobry materiał, że na pewno zostanie wykorzystany.

Dlatego część dróg będzie wykonana z tego materiału.

Natomiast krótkie uliczki, planuje się wykonać docelowo z płyt „Jumbo”.

Wiąże się to z większymi wydatkami, bo podłoże musi być przygotowane, nie mniej droga wykonana z tych płyt, będzie już dobrą drogą. Natomiast część dróg zostanie wykonana metodą domową ze skrawków z autostrady.

Aczkolwiek, nie nastąpi to nagle, bo gminę nie stać na to.

Jeśli chodzi o nowe osiedle Mickiewicza – wykonane zostało z pieniędzy z projektu pn. „Przylącze Graniczne Polsko-Niemieckie”.

Tam część ulic też nie została wykonana i pozostaje do wykonania np. droga gdzie mieszka Pan Gromadziński i trzeba wykonać, bo interweniuje co jakiś czas.

Burmistrz ma to na uwadze.

W chwili obecnej gmina jest na etapie łatania dziur w ulicach – jest to rząd ponad 90 tys. zł. tak opiewa przetarg, lecz w tym jest ok. 1,6 km na wykonanie dróg lokalnych z wykorzystaniem żrątek.

Jeśli chodzi o kontenery przy cmentarzu – sprawa zostanie zbadana.

Jeśli chodzi o ścinki z autostrady – burmistrz nie potrafi ocenić w jakiej ilości gmina otrzyma, na dzień dzisiejszy firma jest na wysokości Gajca.

Asfalt jest ścięty do tego miejsca. Gmina jest w kontakcie z firmą Strabag i jest przyrzeczenie firmy, że będzie przekazywać dla gminy.

W chwili obecnej jest ok. 250 ton zgromadzonego materiału i będzie stopniowo rozdzielany.

Jeśli chodzi o wysypisko ul. H. Sawickiej- w miarę zostało uregulowane od ul. Ośniańskiej zostały wykopane rowy, by nie było możliwości wjazdu, a od ul. H. Sawickiej zamontowano barierę.

Gmina ma w planie wyrównać cały teren i zakończyć wysypywanie tam śmieci.

Na dzień dzisiejszy mają zgodę te osoby, które muszą wywieźć gruz.

Temat nadzoruje Pan Moskalski.

Jeśli chodzi o budowę chodnika przy ul. Ośniańskiej.

Burmistrz stwierdził, że jest tam pewien kłopot, bo droga należy do Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Na chwilę obecną burmistrz nie potrafił podać rozwiązania – musi przemyśleć.

Jeśli chodzi o wyegzekwowanie utrzymania porządku na gruntach dzierżawiących od gminy – najprawdopodobniej zostanie wypowiedziana umowa dzierżawy.

Jednakże należy rozeznany temat, kogo sprawa dotyczy.

Jeśli chodzi o sprawę fontanny – temat został przyjęty.

Jeśli koszy na śmieci – zostaną uzupełnione.

Jeśli chodzi o wiatę na rowery – zostanie poddana sprawa po rozprawę dla Dyrektorów jednostek oświatowych.

Przy tworzeniu nowego budżetu można będzie zaplanować. Burmistrz nie może narzucić dyrektorowi zakupu. Należy temat rozważyć.

Jeśli chodzi o przejście konduktu pogrzebowego- burmistrz musi sprawdzić, ponieważ jest to droga wojewódzka, dlatego należy skontaktować się z Zarządem Dróg Woj. celem uzgodnienia.

Poza tym jest tam skarpa, która podlega pod Konserwatora Przyrody.

Zwrócił się do Pani Pych o uzupełnienie wypowiedzi.

Pani Pych wyjaśniła, że już temat ten był swego czasu przerabiany i Konserwator Przyrody nie zgodził się na zrobienie drogi w parku.

W momencie, gdy był poszerzany cmentarz był plan, aby alejką było dojście do nowej części cmentarza, lecz Konserwator Przyrody nie wyraził zgody.

Natomiast jeśli chodzi o ulicę – jest potrzebna zgoda Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Burmistrz dodaje, że ja widzieć nie jest to takie proste.

Sprawa dot. budynku przy ul. Kościuszki 13 – na Starym Mieście obowiązuje zakaz poruszania się samochodów ciężarowych pow.7 ton i on eliminuje możliwość poruszania się, natomiast Policja musi to egzekwować.

Niemniej jednak organizacja ruchu istnieje i tu nic burmistrz więcej nie może zrobić.

Dziurę można załatać.

Jeśli zostało złożone pismo –będzie udzielona odpowiedź.

Poza tym rzadko się zdarza, by Tiry przejeżdżały ulicami Starego Miasta chyba, że w momencie, gdy jest wypadek na autostradzie.

Sprawa oświetlenia „Orlika” – skierował sprawę do zbadania przez Pana Krawczyka.

Burmistrz dodaje, iż gwarancja jeszcze nie wyszła, a więc należy problem zgłosić do wykonawcy.

Jeśli chodzi o Gajec- gmina jest na etapie rozstrzygnięcia przetargu. Pan Bartosik nie wykonywał wcześniej projektu.

W chwili obecnej doszło do tego, że w pewnym momencie wypłynął temat, żeby przystąpić do uzbrojenia Rzepińskiej Strefy Przemysłowej.

Wobec tego Burmistrz na wstępie podjął temat, aby określić koszty.
Pan Szlachetka, który jest projektantem określił, że przekroczy 60 tys.zł.
Dlatego Gmina zgodnie z prawem ogłosiła przetarg.
Wpłynęło 9 ofert, lecz kto wygrał burmistrz na obecną chwilę nie wiedział, niemniej jednak Pan Bartosik nie przystąpił do przetargu.
Poinformował również, że obiekty po byłym PGR w Gajcu zostały wykupione.
Wobec czego gmina może wystąpić z wnioskiem o środki do Agencji Rolnej Skarbu Państwa.

Przewodniczący powiedział, że jak wynika z powyższego jest zainteresowanie strefą, gdyż aż 9 oferentów chce zainwestować swoje pieniądze.
Pani Pych dodaje, że oferty w tej chwili są rozpatrywane przez Komisję Przetargową –koszt wykonania dokumentacji kształtuje się od 58 tys.zł. do 280 tys.zł.

Ponadto Przewodniczący poinformował, że w dalszym ciągu przyjmuje oświadczenia majątkowe radnych.
Nadmienił, iż jeśli chodzi o rehabilitację w Gminie- wpłynął wniosek od Pani Mikołajczak, która obsługuje pacjentów z ramienia Powiatu.
Zostały przedstawione potrzeby bieżące, które są najważniejsze dla funkcjonowania tego zakładu.
Przewodniczący uważa, że gmina jest w stanie sprostać przedstawionym wymaganiom.
Niemniej burmistrz wystąpił z pismem do Dyrektora szpitala o ewentualne wsparcie finansowe.
Następnie temat zostanie przekazany Przewodniczącemu Komisji Zdrowia Panu Dariuszowi Wąsowiczowi do dalszego pilotowania. Być może jeszcze w m-cu maju dojdzie do spotkania z Dyrektorem szpitala i Starostą, by omówić kto i na jakim poziomie może partycypować w kosztach poprawy funkcjonowania tego punktu.

Poinformował także, iż w dalszym ciągu radni pracują nad wypracowaniem wniosku odnośnie mieszkań komunalnych w naszej gminie.
Prosił, aby radni, którzy zapoznali się z pracami mieli wgląd do dokumentacji i jeśli będą nowe pomysły, czy rozwiązania, żeby wprowadzać.
W m-cu maju zostanie wniosek przedstawiony Radzie, a następnie poddany pod dyskusję i działania.
Prosił również o przemyślenie zagadnienia jeśli chodzi o „kolorowe” śmietniki.
Ponieważ na osiedlach mieszkańcy zgłaszają protesty, bo pojemniki nie sprawdzają się, gdyż w tych miejscach panuje duży nieporządek.
Skargi są tego rodzaju - są dowożone odpady różnego rodzaju (szkło, plastiki, papier), lecz nie są wrzucane do pojemników, tylko są stawiane obok pojemników.
Robią to osoby, które nie są związane z danym miejscem zamieszkania.
Odpady są rozrzucone po całym osiedlu i po posesjach prywatnych.
Jeśli mieszkańcy zgłaszają takie problemy to należy przyjąć, żeby w tej kwestii wypracować konkretne stanowisko.
Jest to kwestia do przemyślenia przez radnych, a na kolejnych komisjach zostanie wypracowany wniosek, który zostanie skierowany na ręce burmistrza.
Ponadto zaprosił radnych do wzięcia udziału w uroczystościach 3-Maja.

Następnie Burmistrz Skałuba poinformował, iż podjął temat odtworzenia nawierzchni ul. Wojska Polskiego -wykonawca podał koszty przedrukowania drogi i usunięcia asfaltu - łączna kwota 383 tys.zł. - jest to koszt wykonania odcinka drogi o długości 1200m2 w ramach Rewitalizacji Starówki.

Przewodniczący zwrócił się do Pani Dyrektor Spółki „EKO” o przedstawienie informacji , dot. oczyszczania miasta oraz informację dot. mieszkańców , którzy ignorują przepisy. Prosił o przedstawienie informacji w m-cu maju , żeby była możliwość omówienia tematu na komisjach również.

Radny Jarosik podziękował Burmistrzowi za objęcie współpatronatu nad I Mistrzostwami Polski Szkół Leśnych w Strzelectwie Pneumatycznym , a Panu Wiceburmistrzowi oraz Przewodniczącemu Rady Miejskiej za aktywny udział w nich oraz za przekazane gadżety promujące Gminę Rzepin.

Ad.6.

Wobec zrealizowania tematów obrad Przewodniczący Rady Robert Łukaszewicz o godzinie 18.00 zamknął VII sesję Rady Miejskiej w Rzepinie.

Protokółowała:

M.Szewczyńska

Przewodniczył:

Przewodniczący Rady Miejskiej

(-) Robert Łukaszewicz

